

**PROTOKÓŁ NR XXIII/2013
Z
XXIII SESJI RADY POWIATU
W KŁOBUCKU
Z DNIA 26 LISTOPADA
2013 ROKU**

PROTOKÓŁ NR XXIII/2013
Z XXIII SESJI RADY POWIATU W KŁOBUCKU
Z DNIA 26 LISTOPADA 2013 ROKU

Sesja odbyła się w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Kłobucku.

Sesja rozpoczęła się o godz. 9¹⁵

Zakończyła się o godz. 16⁵⁰

W sesji uczestniczyli :

1. Radni zgodnie z listą obecności,
2. Zaproszeni goście, zgodnie z listą uczestnictwa w sesji, stanowiącą załącznik do niniejszego protokołu.

Sesji przewodniczył Pan Zbigniew Piłśniak – Przewodniczący Rady Powiatu w Kłobucku oraz Pan Stanisław Sieja i Pan Jerzy Sądel – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu w Kłobucku.

Realizując czynności proceduralne Pan Zbigniew Piłśniak stwierdził, że w sesji uczestniczy 19 Radnych, co stanowi quorum niezbędne do podejmowania prawomocnych uchwał.

Przewodniczący Zbigniew Piłśniak – przedstawił proponowany porządek obrad sesji i poinformował o możliwości wprowadzenia zmian:

1. Otwarcie Sesji.
2. Stwierdzenie prawomocności Sesji.
3. Przyjęcie proponowanego porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu z XXII Sesji Rady Powiatu w Kłobucku.
5. Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.
6. Informacja Starosty z działalności Zarządu z okresu między sesjami.
7. Interpelacje i zapytania radnych.
8. Informacja o pismach skierowanych do Rady Powiatu i Przewodniczącego Rady Powiatu.
9. Informacja Przewodniczących Komisji o wnioskach podjętych przez Komisje w okresie między sesjami.
10. Informacja o stanie środowiska na obszarze powiatu kłobuckiego.
11. Raport z wykonania Programu ochrony środowiska dla powiatu kłobuckiego na lata 2011-2012.
12. Informacja nt. inwestycji na drogach powiatowych w 2013 roku oraz przygotowania do „akcji zima” 2013/2014.

13. Informacja nt.: stanu realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2012-2013 w tym o wynikach egzaminów maturalnych i zawodowych.
14. Podjęcie uchwały w sprawie powierzenia zadań w zakresie edukacji publicznej Powiatowi Olkuskiemu.
15. Podjęcie uchwały w sprawie Statutu Powiatu Kłobuckiego.
16. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłat za usuwanie i przechowywanie pojazdów usuniętych z drogi na obszarze powiatu kłobuckiego oraz wysokości kosztów powstałych w razie odstąpienia od usunięcia pojazdów.
17. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Powiatu Kłobuckiego na 2013 rok.
18. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Kłobuckiego na lata 2013-2021.
19. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z kontroli przeprowadzonej przez komisję Rewizyjną Rady Powiatu w Kłobucku.
20. Podjęcie uchwały w sprawie sposobu załatwienia skargi z dnia 6 września 2013 roku.
21. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania Radnych.
22. Wnioski i zapytania mieszkańców (około godz. 11⁰⁰).
23. Wnioski i oświadczenia Radnych.
24. Zakończenie XXIII Sesji Rady Powiatu.

Wiceprzewodniczący Jerzy Sądel – zaproponował, aby informacja o pismach skierowanych do Rady Powiatu i Przewodniczącego Rady Powiatu realizowana była jako punkt siódmy porządku obrad, a interpelacje i zapytania radnych jako ósmy. Powiedział, że Rada miałaby wówczas możliwość odniesienia się do przedstawianych pism.

Radny Jacek Krakowian – nadmienił, iż Wiceprzewodniczącemu Rady Powiatu chodzi o to, iż radni nie mają możliwości odniesienia się do niektórych pism kierowanych do Przewodniczącego Rady. Dodał, że popiera wniosek Radnego Jerzego Sądla.

Starosta Roman Minkina – zwrócił uwagę, iż taka kolejność punktów nikomu do tej pory nie przeszkadzała. Podkreślił ponadto, że radni zawsze mieli możliwość zabrania głosu w punkcie ósmym porządku obrad.

Wicestarosta Henryk Kiepora – stwierdził, iż kolejność tych punktów nie ma żadnego znaczenia. Zaproponował, aby przyjąć wniosek Radnego Sądla i przejść do realizacji porządku obrad XXIII Sesji Rady Powiatu.

Nie zgłoszono więcej uwag ani zapytań.

Przewodniczący Zbigniew Piłśniak – poddał pod głosowanie wniosek zgłoszony przez Radnego Jerzego Sądla.

Głosowało 19 radnych, w tym :

- ♦ głosów „ za „ -oddano 12
- ♦ głosów „ przeciw „ - oddano 2
- ♦ głosów „ wstrzymujących się „ -oddano 5

Wniosek Radnego Jerzego Sądla został przyjęty.

Przewodniczący Zbigniew Piłśniak – poddał pod głosowanie zmieniony porządek obrad.

Głosowało 19 radnych, w tym :

- ♦ głosów „ za „ -oddano 17
- ♦ głosów „ przeciw „ - oddano 0
- ♦ głosów „ wstrzymujących się „ -oddano 2

Zmieniony porządek obrad XXIII Sesji Rady Powiatu w Kłobucku został przyjęty i przedstawia się następująco:

1. Otwarcie Sesji.
2. Stwierdzenie prawomocności Sesji.
3. Przyjęcie proponowanego porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu z XXII Sesji Rady Powiatu w Kłobucku.
5. Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.
6. Informacja Starosty z działalności Zarządu z okresu między sesjami.
7. Informacja o pismach skierowanych do Rady Powiatu i Przewodniczącego Rady Powiatu.
8. Interpelacje i zapytania radnych.
9. Informacja Przewodniczących Komisji o wnioskach podjętych przez Komisje w okresie między sesjami.
10. Informacja o stanie środowiska na obszarze powiatu kłobuckiego.
11. Raport z wykonania Programu ochrony środowiska dla powiatu kłobuckiego na lata 2011-2012.
12. Informacja nt. inwestycji na drogach powiatowych w 2013 roku oraz przygotowania do „akcji zima” 2013/2014.
13. Informacja nt.: stanu realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2012-2013 w tym o wynikach egzaminów maturalnych i zawodowych.
14. Podjęcie uchwały w sprawie powierzenia zadań w zakresie edukacji publicznej Powiatowi

Olkuskiemu.

15. Podjęcie uchwały w sprawie Statutu Powiatu Kłobuckiego.
16. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłat za usuwanie i przechowywanie pojazdów usuniętych z drogi na obszarze powiatu kłobuckiego oraz wysokości kosztów powstałych w razie odstąpienia od usunięcia pojazdów.
17. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Powiatu Kłobuckiego na 2013 rok.
18. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Kłobuckiego na lata 2013-2021.
19. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z kontroli przeprowadzonej przez komisję Rewizyjną Rady Powiatu w Kłobucku.
20. Podjęcie uchwały w sprawie sposobu załatwienia skargi z dnia 6 września 2013 roku.
21. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania Radnych.
22. Wnioski i zapytania mieszkańców (około godz. 11⁰⁰).
23. Wnioski i oświadczenia Radnych.
24. Zakończenie XXIII Sesji Rady Powiatu.

Ppłk Krzysztof Tarapacz - Komendant Wojskowej Komendy Uzupelnień w Częstochowie - odznaczył Panią Annę Browarską przyznany przez Ministra Obrony Narodowej brązowym medalem za zasługi dla obronności kraju.

PKT 4 – Przyjęcie protokołu z XXII Sesji Rady Powiatu w Kłobucku.

Nie zgłoszono uwag ani zapytań.

Przewodniczący Zbigniew Piłśniak – poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu z XXII Sesji Rady Powiatu.

Głosowało 19 radnych, w tym :

- ♦ głosów „ za „ -oddano 19
- ♦ głosów „ przeciw „ - oddano 0
- ♦ głosów „ wstrzymujących się „ -oddano 0

Protokół z XXII Sesji Rady Powiatu został przyjęty.

PKT 5 – Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.

Przewodniczący Zbigniew Piłśniak – poprosił o zgłaszanie kandydatur do Komisji Uchwał i Wniosków.

Zgłoszono kandydatury trzech radnych i przystąpiono do głosowania:

Głosowało 19 radnych, w tym :

- ♦ głosów „ za „ -oddano 16
- ♦ głosów „ przeciw „ -oddano 0
- ♦ głosów „ wstrzymujących się „ -oddano 0

W wyniku głosowania powołano Komisję Uchwał i Wniosków, w skład której weszli następujący Radni :

1. Aniela Stopa – Przewodnicząca
2. Jerzy Kiepura – Członek
3. Małgorzata Grzyb – Członek

PKT 6 – Informacja Starosty z działalności Zarządu z okresu między sesjami.

Przewodniczący Zbigniew Piłśniak – poprosił Starostę o przedstawienie informacji z działalności Zarządu z okresu między sesjami.

Informację o pracy Zarządu Powiatu z okresu między sesjami, tj. od sesji w dniu 26 listopada 2013 roku, przedstawił Starosta Kłobucki – Roman Minkina. Następnie Starosta przypomniał treść roty ślubowania radnego. Wyjaśnił, że zrobił to, ponieważ ze strony radnych pojawiły się różne informacje. Podkreślił, iż radny powinien rzetelnie wykonywać swoje zadania i przekazywać rzetelne informacje. Poinformował, że chodzi o wypowiedź Wiceprzewodniczącego Rady Jerzego Sądla z poprzedniej sesji. Starosta Kłobucki powiedział, iż nie prostował tych informacji na łamach prasy, gdyż uważa, że powinny one zostać wyjaśnione na posiedzeniu Rady. Dodał, że pozwoli sobie przytoczyć przygotowane przez siebie oświadczenie w tej sprawie: „Pan Radny Sądel stwierdził, że w opinii publicznej panuje przekonanie, iż to Starosta doprowadził Powiat do powstania znacznej szkody majątkowej. Chciałbym przypomnieć, że za jednostkę Powiatowego Zarządu Dróg odpowiada nie Starosta, tylko Zarząd. Panie Radny, to jest druga kadencja – nie rozumiem dlaczego Pan tych rzeczy nie zna. Dalej kontynuując – Dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg wziął całą sprawę na siebie w zamian za obietnicę ochrony jego osoby. Proszę zwrócić uwagę, te sprawy już są pomówieniami, które nadają się do organów ścigania. I teraz Panie Radny, Panie Wiceprzewodniczący proponuję, aby Radny, Pan Radny, wiedząc o wątpliwościach opinii publicznej skorzystał z instytucji interpelacji zamiast pomawiać mnie o takie zachowanie. Pragnę publicznie na sesji uprzedzić Pana Radnego, że pomawianie mnie o takie postępowanie w celu doprowadzenia do utraty przez mieszkańców Powiatu zaufania do mojej osoby, a co za tym idzie do Zarządu Powiatu Kłobuckiego, będzie skutkowało wystąpieniem przeze mnie do sądu z powództwa o ochronę dóbr osobistych. Będę żądał publicznych przeprosin oraz zadośćuczynienia, które w całości przekażę na cel społeczny. W tym przypadku muszę już odejść od tego – główny świadek, świętej pamięci Tadeusz Pułka, nam umarł i trudno mi byłoby w tym momencie dociekać prawdy czy tak było, jak Pan Radny Sądel w tej kwestii to pomówienie, bo to jest w jakiejś części

jest pomówienie co do mnie, co do Zarządu.”¹ Następnie poinformował radnych o liście skierowanym do redakcji Gazety Kłobuckiej zawierającym wyjaśnienia odnośnie zarzutów przedstawionych w artykule Radnego Jerzego Sądla zatytułowanym jako „Stek bzdur i kłamstw”. Wyjaśnił, iż dotyczy to zarówno Starosty, jak i Zarządu Powiatu.

Radny Piotr Derejczyk – poprosił Starostę o przedstawienie uchwały Zarządu Powiatu, w której została podjęta ta informacja, to sprostowanie do Gazety Kłobuckiej – wtedy będzie to sprawozdanie z pracy Zarządu. Poprosił, aby Starosta przedstawił swoją informację w punkcie „Wnioski i oświadczenia radnych”.

Starosta Roman Minkina – nadmienił, iż wówczas mediów już nie będzie. Następnie powiedział, że odczyta to sprostowanie w punkcie 23 porządku obrad. Dodał, iż pismo zostanie przekazane do Gazety.

Nie zgłoszono więcej uwag ani zapytań.

Informacja Starosty z działalności Zarządu z okresu między sesjami stanowi załącznik do protokołu z sesji.

PKT 7 – Informacja o pismach skierowanych do Rady Powiatu i Przewodniczącego Rady Powiatu.

Przewodniczący Zbigniew Piłśniak – poinformował, że w okresie między sesjami do Rady Powiatu i Przewodniczącego Rady Powiatu wpłynęły następujące pisma:

1/ Pismo Pani Genowefy Adamik z dnia 27 października 2013 roku skierowane do Przewodniczącego Rady Powiatu w Kłobucku – podziękowania dla Przewodniczącego Rady Powiatu, Starosty Kłobuckiego oraz Naczelnika Wydziału Rolnictwa i Ochrony Środowiska Starostwa Powiatowego w Kłobucku,

2/ Pismo Naczelnika Urzędu Skarbowego w Kłobucku z dnia 30 października 2013 roku skierowane do Rady Powiatu w Kłobucku - informacja o stwierdzonych nieprawidłowościach w analizowanych oświadczeniach majątkowych,

3/ Pismo Radnego Jacka Krakowiana z dnia 6 listopada 2013 roku skierowane do Rady Powiatu w Kłobucku – wniosek dot. likwidacji Powiatowego Zarządu Dróg w Kłobucku jako jednostki organizacyjnej powiatu kłobuckiego,

¹ Wypowiedź zacytowana w oryginale.

4/ Pismo Radnego Jacka Krakowiana z dnia 8 listopada 2013 roku przekazane do wiadomości Radzie Powiatu w Kłobucku – wniosek o udostępnienie stosownych dokumentów z lat 2010 – 2013,

5/ Pismo Radnego Jacka Krakowiana z dnia 14 listopada 2013 roku przekazane do wiadomości Radzie Powiatu w Kłobucku – prośba o niezwłoczne umieszczenie na Portalu Powiatu Kłobuckiego wniosku o likwidację Powiatowego Zarządu Dróg w Kłobucku,

6/ Pismo Ogólnopolskiego Pracowniczego Związku Zawodowego „KONFEDERACJA PRACY” przy Starostwie Powiatowym w Kłobucku z dnia 19 listopada 2013 roku skierowane do Rady Powiatu w Kłobucku i Przewodniczącego Rady Powiatu – dot. sytuacji kadrowo-płacowej prowadzonej przez Starostę Kłobuckiego.

Przewodniczący Zbigniew Piłśniak – przypomniał, że powyższe pismo zostało przekazane radnym. Następnie powiedział, że za sprawy pracownicze odpowiada Starosta, a nie Rada.

Kopie pism stanowią załącznik do protokołu z sesji.

PKT 8 – Interpelacje i zapytania radnych.

Pan Władysław Serafin – Radny Sejmiku Województwa Śląskiego – poinformował, iż w najbliższych dniach wizytę w Powiecie Kłobuckim złoży na jego zaproszenie Marszałek Sekuła wraz z Wicewojewodą i Wicemarszałkiem, członkiem Zarządu Panem Stanisławem Dąbrową. Dodał, że będzie chciał prosić wszystkich samorządowców o wzięcie udziału w spotkaniu. Nadmienił, iż ta całodniowa wizyta powinna zaowocować podniesieniem pewnych spraw do rangi decyzji.

Radny Zenon Witek – odnosząc się do pisma Radnego Jacka Krakowiana dotyczącego likwidacji Powiatowego Zarządu Dróg powiedział, że jako Przewodniczący Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Infrastruktury uważa, iż nie jest to zły pomysł – wymaga to jednak różnych przeliczeń, wyliczeń. Dodał, że dopiero wówczas można będzie nad tym tematem dyskutować. Nadmienił, iż popiera wniosek Radnego Krakowiana, ale to Starosta lub Zarząd bądź Przewodniczący wraz z Wiceprzewodniczącymi powinni podjąć decyzję kto miałby przygotować kalkulację finansową.

Radny Andrzej Kała – poruszył kwestię dyżurów aptek w niedzielę i w godzinach nocnych. Zauważył, iż jest to problem, który dotyka mieszkańców. Poprosił, aby, jeżeli to możliwe, informacje na temat tych dyżurów były umieszczone we wszystkich aptekach. Następnie zapytał czy ZOZ będzie rozważał sprzedaż mieszkań w ośrodkach zdrowia. Wyjaśnił, że dotyczy to konkretnie Ośrodka Zdrowia we Wręczycy Wielkiej. Radny Kała zapytał również jak to możliwe, że na odcinku

drogi powiatowej w Mokrej, między szkołą a remizą OSP, kratka ściekowa znajduje się na łuku jezdni, który jest wyżej wyniesiony.

Radna Aniela Stopa – nadmieniła, iż zastanawia się nad pomysłem wniesionym przez Radnego Jacka Krakowiana i nad tym czy ewentualna likwidacja Powiatowego Zarządu Dróg w Kłobucku i przejęcie tych zadań przez Miasto nie spowoduje problemów – nie sądzi bowiem, że Urząd Miasta byłby w stanie przejąć te zadania. Podkreśliła, że nie widzi sensu likwidowania komórek w Powiecie i tworzenia ich na nowo w Gminie.

Radny Jacek Krakowian – wyjaśnił, iż w swoim piśmie dał dwie propozycje – pierwsza dotyczy tego, aby zadania te przejęły gminy. Przypomniał, że dał przykład wzorcowej współpracy w Gminie Kłobuck, gdzie istnieje taki zakład. Wspomniał, iż w drugiej części mowa jest, aby przejęło to Starostwo. Napomknął, że otrzymał wczoraj od Starosty dokładną informację. Poinformował również, iż uczestniczył w posiedzeniu Zarządu, którego tematem był Powiatowy Zarząd Dróg. Radny Jacek Krakowian powiedział, iż uważa, że z punktu widzenia ekonomicznego, zadania te można by przenieść do Starostwa Powiatowego. Są to setki tysięcy oszczędności. Najwięcej kosztuje administracja, płace. Zaznaczył, iż nie ma tu mowy o likwidacji stanowisk robotniczych. Następnie nadmienił, że trzeba podjąć rozmowy z wójtami, z burmistrzami. Zauważył, iż temat ten był poruszany także na Radzie Miejskiej w Kłobucku. Dodał, że jest to temat perspektywiczny. Przypomniał również, iż Pan Zbigniew Wydmuch pełni funkcję p.o. Dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg do końca roku. Zapytał czy będzie ogłaszany konkurs – jeżeli tak to kiedy, a jeśli nie to czy Pan Wydmuch będzie miał przedłużone pełnienie obowiązków na kolejny okres czasu. Podkreślił, iż jest to istotne, zwłaszcza w okresie zimowym. Dodał, że taka ciągłość władzy na takich stanowiskach jest potrzebna.

Starosta Roman Minkina – powiedział, że Zarząd zajmie się tą sprawą. Dodał, iż trzeba przygotować pewne propozycje. Radni w odpowiednim czasie zostaną o tym poinformowani. Nadmienił, że w przypadku likwidacji jednostki, decydujący głos ma Rada Powiatu.

Radny Marek Sawicki – zapytał na jakim etapie znajduje się odwołanie na temat miejsca rankingowego schetynówki przez Rębielice.

Radny Tomasz Szymański – napomknął, że słyszał o planach likwidacji warsztatów terapii zajęciowej w Hutce. Powiedział, iż najgorsze jest to, że w całej tej sprawie czynnie uczestniczy Starosta Kłobucki. Dodał, że sprawa powstania nowych warsztatów terapii zajęciowej została zapoczątkowana z chwilą, kiedy z warsztatów w Hutce została zwolniona Pani Sylwia Banasik – zaczęła ona organizować, w porozumieniu ze Starostą, kwestie związane z powstaniem nowych warsztatów w miejscowości Dankowice Drugie. Radny Szymański poinformował, że

rozporządzenie Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej stanowi w jaki sposób i kiedy powstają warsztaty terapii zajęciowej. Zapytał dlaczego Starostwo chce likwidować warsztaty terapii zajęciowej w Hutce – jakie są ku temu podstawy i jakie jest tego uzasadnienie. Następnie zauważył, iż Starosta w swoim sprawozdaniu nie wspominał o tym, że 14 października zorganizował spotkanie, na którym obecni byli rodzice osób niepełnosprawnych uczestniczących w warsztatach w Hutce oraz Pani Sylwia Banasik reprezentująca nowe stowarzyszenie. Na spotkaniu tym namawiano rodziców do podpisywania oświadczeń o przeniesieniu osób niepełnosprawnych do warsztatów, które mają powstać w Dankowicach. Wspomniał, że do Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Katowicach wpłynęło 41 oświadczeń osób uczestniczących w warsztatach terapii zajęciowej w Hutce o przeniesienie ich do Dankowic Drugich. Wszystkie te oświadczenia mają jednakową treść i wystawione są z jedną datą – 12 listopada. Zarzucił, że ktoś tym wszystkim manipuluje. Zapytał czy Starosta jest adwokatem Pani Sylwii Banasik. Ponadto powiedział, że Starosta w imieniu Pani Banasik wystąpił z pismem do Dyrektora w Warszawie o przywrócenie jej do pracy. Zapytał jak Starosta może ingerować w sprawy prezesa Towarzystwa. Napomknął również, iż Starosta na spotkaniu w dniu 14 listopada miał powiedzieć, że z chwilą powstania warsztatów terapii zajęciowej, dowóz uczestników prowadzić będzie prywatna firma, natomiast później Starostwo i stowarzyszenie mają zakupić busa dla uczestników. Zapytał z jakich środków ma być to dokonane. Radny Tomasz Szymański zwrócił także uwagę, iż biuro nowego stowarzyszenia mieści się na powierzchni jednego metra kwadratowego. Podkreślił, że nie ma ono żadnych środków finansowych, niczego nie posiada. Zapytał kto finansuje remonty prowadzone w Dankowicach, po czym oznajmił, iż do siedziby Stowarzyszenia w Katowicach wpłynął wniosek z dnia 14 listopada 2013 roku. Odczytał jego treść, a następnie zacytował zapis wspomnianego wyżej rozporządzenia, z którego wynika, że jednostka zamierzająca utworzyć warsztat składa do właściwego ze względu na siedzibę warsztatu powiatowego centrum pomocy rodzinie wniosek o dofinansowanie kosztów utworzenia i działalności warsztatu. Do wniosku należy dołączyć projekt utworzenia warsztatu. Zapytał czy Kierownik PCPR posiada taki wniosek – jeśli tak, to prosi o jego pokazanie. Nadmienił, że z tego co wie, w czasie powstawania warsztatów terapii zajęciowej w Hutce, Rada Gminy podejmowała uchwałę o bezpłatnym przekazaniu tego budynku. W Krzepicach zostało to zrobione na nadzwyczajnej sesji Rady Gminy – radni udzielili zwykłej zgody, bez żadnej uchwały, że użyczą nieruchomości. Radny Szymański odczytał z rozporządzenia co należy dołączyć jeszcze do wniosku. Powiedział, że z tego co wie, obiekt po szkole nie nadaje się na warsztaty, trzeba go przebudować, muszą być zmienione symbole, jeśli chodzi o przeznaczenie tego budynku. Zaznaczył, iż dziwi go, że już teraz załatwia się wszystko, żeby przenieść tam uczestników, choć budynek nie jest w ogóle oddany do działania. Zapytał jakie jest uzasadnienie, ażeby zlikwidować jedno warsztaty, a w ich miejsce powołać drugie. Dodał, że chciałby zobaczyć wniosek, który powinien złożyć Starosta, dotyczący utworzenia zespołu w centrum pomocy, w skład którego powinni wchodzić kierownik centrum, psycholog, osoba posiadająca uprawnienia budowlane, inni specjaliści w zależności od potrzeb oraz nie więcej niż dwóch przedstawicieli

organizacji pozarządowych działających na rzecz osób niepełnosprawnych na terenie powiatu. Na rozpatrzenie takiego wniosku jest 30 dni. Wspomniany zespół powinien dokonać oceny wniosku w terminie 30 dni, przyjęcia i od dnia przyjęcia przez centrum kompletnego wniosku biorąc pod uwagę adekwatność planu działania, zgodność projektów z zadaniami warsztatu, adekwatność z zakresu planowanych prac, prawidłowość i zasadność planowanych kosztów. Stwierdził, iż na pewno tego nie było, ponieważ warsztaty jeszcze nie są oddane. Zwrócił również uwagę, że jeżeli dojdzie do rozwiązania warsztatów terapii zajęciowej w Hutce, to trzeba liczyć się z tym, że Powiat będzie musiał zwrócić do PFRON około 5 milionów złotych. Następnie odczytał treść pisma z dnia 19 grudnia 2012 roku podpisanego przez Starostę Kłobuckiego, po czym powiedział, iż śmiechu warte jest, aby Starosta zajmował się takimi sprawami.

Wyżej wymienione pisma (wniosek z dnia 14 listopada 2013 roku oraz pismo z dnia 19 grudnia 2012 roku) stanowią załączniki do protokołu z sesji.

Starosta Roman Minkina – powiedział, że jest to następna gra pod publikę, następna gra pod wybory. Przypomniał, iż na sesji obecni są goście – osoby związane z warsztatami zajęciowymi w Hutce. Następnie wyjaśnił, że pismo, o którym wspomniał Radny Szymański zostało podpisane przez Starostę, ponieważ Kierownik PCPR była na zwolnieniu lekarskim i nie dała upoważnienia żadnemu zastępcy, a pismo musiało zostać wysłane. Starosta Kłobucki podkreślił, że zajmowanie się takimi sprawami w niczym mu nie uwłacza. Dodał, iż jego obowiązkiem jest dbanie o osoby niepełnosprawne.

Radny Maciej Biernacki – Naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury, Kultury Fizycznej i Zdrowia Starostwa Powiatowego w Kłobucku – zapytał jaka jest rola Radnego Tomasza Szymańskiego w tej sprawie. Zauważył, że Radny dysponuje pismami kierowanymi do Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Zapytał czy Radny jest adwokatem, pełnomocnikiem tego stowarzyszenia. Dodał, iż rozumie, że Towarzystwo udostępniło Radnemu te pisma, bo ma w tym interes – Radny Szymański powinien poprosić też o inne pisma, które były kierowane do Towarzystwa Przyjaciół Dzieci; przede wszystkim od rodziców uczestników warsztatów terapii zajęciowej w Hutce, a nie tylko od PCPR. Następnie wyjaśnił, że problem warsztatów terapii zajęciowej w Hutce nie wynika z tego, iż Powiat nie chce, aby ten warsztat funkcjonował – wynika to przede wszystkim ze sposobu prowadzenia tego warsztatu przez TPD. Podkreślił, że nikt warsztatów terapii zajęciowej w Hutce nie likwiduje. Jest tworzony nowy warsztat w Dankowicach Drugich. Stwierdził, że być może rodzice, którzy powzięli taką wiedzę – że taki warsztat jest tworzony i kto ten warsztat będzie prowadził – uznali, iż będzie to lepsze miejsce do terapii ich dzieci i podopiecznych. Nadmienił też, że pisma o rezygnacji, złożone być może z jedną datą, o niczym nie świadczą. Nikt nie zmuszał rodziców do podpisania takich pism – była to ich świadoma decyzja. Powiedział, że podstawowe pytanie brzmi dlaczego osoby te taką rezygnację złożyły – czy Radny Szymański się nad tym zastanowił.

Powtórzył, że nikt ze strony Powiatu nie podjął żadnych działań mających na celu likwidację warsztatów terapii zajęciowej w Hutce. Dodał, iż ubolewa, że Radny dopiero teraz zainteresował się jak ten warsztat funkcjonuje, a jest przecież mieszkańcem Hutki. Pan Maciej Biernacki napomknął, że nie raz docierały do niego sygnały o nieprawidłowościach, ma zresztą pisma. Pisma były kierowane również do PFRON. Poinformował, iż pismo dotyczące zwolnienia Pani Sylwii Banasik było skierowane do TPD, do Zarządu Głównego w Warszawie. Ma odpowiedź Zarządu głównego TPD – to też jest znamienne. Powiedział również, że Prezes Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, Pan Jan Wiesiołek, rozważał, i taką propozycję przedstawił Powiatowi, aby TPD przestało prowadzić ten warsztat. Była to propozycja Pana Wiesiołka. Powiat powiedział, że w takim razie – jeżeli jest taka wola ze strony Pana Wiesiołka – prosi, aby tę propozycję wyrazić na piśmie. Minęły trzy miesiące, dowiadywał się w tej sprawie. Okazało się, że jeszcze decyzja nie została podjęta. Poproszono wtedy Powiat o wizytę w Katowicach. Radny Maciej Biernacki poinformował, iż doszło do spotkania z prezydium Zarządu Oddziału Śląskiego TPD, w którym uczestniczył zarówno on, jak i Starosta, Kierownik PCPR oraz Skarbnik Powiatu. Wówczas w tym gronie prezydium dalej ta wola rezygnacji z prowadzenia warsztatów terapii zajęciowej przez TPD była. Powiedziano im, że aby taka decyzja została wyrażona na piśmie, potrzebna jest zgoda zarządu. Minęły dwa miesiące, a pisma dalej nie było. Potem okazało się, że TPD będzie jednak prowadziło warsztat. Naczelnik Wydziału EKZ napomknął, że Kierownik PCPR może powiedzieć jakim to majątkiem dysponował śląski oddział TPD w momencie, kiedy tworzony był warsztat terapii zajęciowej w Hutce – żadnym majątkiem nie dysponowano, ciągle za każdym razem ręka była wyciągana w stronę samorządu, bo wiele inwestycji na terenie nieruchomości w Hutce odbyło się dzięki pomocy samorządu i pieniędzy z PFRON. Ponadto poinformował, iż TPD prowadzi transport poprzez dwa busy, które zostały zakupione dzięki środkom z PFRON. Dodał, że gdyby Radny Tomasz Szymański widział preliminarz wydatków na rok 2014, to w tym preliminarzu już nie ma wydatków związanych z zatrudnieniem kierowców – jest tylko wydatek dotyczący usługi transportowej i tę usługę świadczyć będzie TPD z jednego prostego powodu: że okres trwania projektu, czyli wykorzystywania tych pojazdów minął, minęło pięć lat. Teraz Towarzystwo Przyjaciół Dzieci będzie świadczyło działalność komercyjną. Wspomniał, że do TPD zostało skierowane pismo z prośbą o wyjaśnienie tej kwestii – do tej pory nie ma odpowiedzi. Następnie zaznaczył, iż Starosta zarządzenie podpisał i powołał zespół, w którym znalazły się osoby określone w rozporządzeniu. W ubiegłym tygodniu zespół rozpatrywał wniosek nowego stowarzyszenia - został on rozpatrzony pozytywnie. A skoro rozpatrzył go pozytywnie, to wzięto pod uwagę różne aspekty, o których mówił Radny, między innymi prawo dysponowania tą nieruchomością. Radny Maciej Biernacki wyjaśnił, iż stowarzyszenie podpisało umowę z Gminą Krzepice, która użyczyła nieodpłatnie nieruchomości na 11 lat. Napomknął też, że rozmawiał z Wójtem Gminy Wręczyca, informował o pewnych nieprawidłowościach, o tym co się dzieje w warsztacie terapii zajęciowej w Hutce, o tym jakie mogą być konsekwencje. Przypomniał, iż warsztaty terapii zajęciowej w Hutce działają w budynku byłej szkoły podstawowej - nieruchomość ta została przekazana aktem

darowizny, aktem notarialnym. Stwierdził, iż jego zdaniem, Towarzystwu Przyjaciół Dzieci zależy przede wszystkim na tej nieruchomości, a nie na dobru uczestników. Kierownik Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kłobucku może powiedzieć jakie działania podejmowało TPD blokując tym samym pewne inicjatywy, które służyłyby uczestnikom, ile środków nie zostało wykorzystanych, a były zaplanowane, np. wyjazdy dla osób niepełnosprawnych – były blokowane przez Prezesa; z jakich powodów nie wiadomo. Wyczuwa się natomiast dużą nieżyczliwość – jest to widoczne zwłaszcza w tym roku. Następnie wspomniał, że na początku roku odbyło się spotkanie z przedstawicielami TPD w związku z pismem rodziców, opiekunów – pismem dotyczącym przedłużenia umowy dla rehabilitanta i psychologa. W piśmie przedstawione zostały argumenty, które przemówiłyby chyba do wszystkich, ale Pan Wiesiołek czy TPD tych umów nie przedłużył z jednego prostego powodu – bo byłaby to trzecia umowa, czyli umowa na czas nieokreślony. Odwołując się do wypowiedzi Radnego Szymańskiego, w której padła teza, że Starosta manipuluje, inicjuje spotkania wyjaśnił, iż spotkanie odbyło się z inicjatywy stowarzyszenia, które tworzy warsztat. Na spotkanie to został zaproszony on, Starosta oraz Kierownik PCPR – podczas tego spotkania przedstawił rodzicom i opiekunom informację, że taki warsztat powstaje, natomiast decyzja o ewentualnym uczestnictwie należy do rodziców. Powtórzył, iż nikt nikogo do niczego nie zmuszał. Powiedział również, że wiele z tego co powiedział Radny Szymański mijają się z prawdą. Dodał, iż wierzy, że wynika to być może z niepełnej wiedzy w tym zakresie.

Pani Lidia Reszka – mieszkanka Kłobucka – powiedziała, że jej córka jest uczestniczką warsztatów terapii zajęciowej w Hutce od 1 stycznia 2012 roku. Poinformowała, iż problem, który dostrzegła w styczniu tego roku, i o którym powiedziała jej córka dotyczył tego, że nie ma psycholog Pani Karoliny, z którą jej córka bardzo dobrze współpracowała. Dodała, że córka straciła też swoją terapeutkę Panią Grażynę. Podkreśliła, iż dzieci były również zżyte z Panem Piotrem, który bardzo często je odwoził. Zainteresowała się tym problemem – sądziła, że zostali zwolnieni. Nadmieniła, iż wraz z mężem byli u Starosty Kłobuckiego, od którego dowiedzieli się, że osoby te nie zostały zwolnione, tylko, że wygasła im umowa o pracę i Prezes Wiesiołek nie przedłużył im tej umowy. Zwróciła uwagę, iż taka zmiana terapeutów, tylko dlatego, że wygasła im umowa, jest niewskazana. Dodała, że nie przemawiają do niej względy ekonomiczne, ponieważ dla niej najważniejsze jest dobro jej córki. Następnie wspomniała, iż osobiście napisała pismo, pod którym podpisała się znaczna część rodziców – ci, którzy go nie podpisali, dzwonili z informacją, że popierają tę inicjatywę. Pismo to złożyła w Starostwie. Dostała odpowiedź, że odbyło się spotkanie, w którym uczestniczył Pan Wiesiołek, Pani Sylwia Banasik, przedstawiciele władz powiatowych. W piśmie wyraźnie było napisane, że TPD jest niezależne, i że władze powiatowe nie mogą ingerować w kwestie związane z zatrudnianiem. Pani Lidia Reszka powiedziała, że jej córka ma orzeczenie o niepełnosprawności w stopniu znacznym – jest dość dobrze wyrehabilitowana, ponieważ poświęciła temu całe życie. Przekazała radnym, iż córka opowiadała, że na warsztatach

nic się nie dzieje, że nigdzie nie jeżdżą. Napomknęła, iż rozmawiała osobiście z Panią Sylwią Banasik. Dowiedziała się, że pewne rzeczy są blokowane. Ponadto nadmieniła, że w lipcu, kiedy było zakończenie roku szkolnego, rodzice dowiedzieli się, iż Pani Banasik dostała wymówienie. Zauważyła, że cała sprawa zaczęła się już jednak dużo wcześniej. Dodała, iż rodzice napisali kolejne pismo, które zostało odczytane na zakończeniu roku szkolnego, na którym obecny był również Starosta oraz Pani Wiesława Desperak. Oznajmiła, że rodzice pozytywnie oceniają Panią Banasik – uważają, że dobrze prowadziła ten warsztat, jego uczestnicy byli zadowoleni, a atmosfera na warsztatach przyjemna. Wyjaśniła też, iż rodzice poprosili Starostę o wysłanie pisma do głównej siedziby w Warszawie, bo nad Prezesem jest oddział śląski, są jeszcze gdzieś władze wyższe. Ponadto poinformowała, że Pan Wiesiołek nie chce rozmawiać z rodzicami. Kiedy zaczął zwalniać terapeutów, niektóre matki dzwoniły – matka, która jest z wykształcenia oligofrenopedagogiem usłyszała od Prezesa Wiesiołka, że powinna się leczyć. Powiedziała również, iż Pan Wiesiołek twierdził, że większość uczestników warsztatów w ogóle nie powinna tam chodzić, bo nie nadaje się na warsztaty – są na tyle upośledzeni. Zwróciła uwagę, że wśród uczestników warsztatów są osoby niepełnosprawne fizycznie, ale wszyscy są upośledzeni umysłowo i oni sobie nie radzą w tej sytuacji. Wspomniała też, że spotkanie zorganizowała Pani Banasik, a nie Starosta, jak twierdzi Radny Szymański. Na spotkaniu był obecny Pan Maciej Biernacki. Przypomniała, iż wielokrotnie podkreślano, że samorząd jest za tym, aby było jak najwięcej warsztatów, ponieważ jest duże zapotrzebowanie na tego typu sprawy. Pani Lidia Reszka zaznaczyła, iż rodzicom na tym warsztacie się nie podoba. Zapytała dlaczego, skoro powstaje nowy warsztat, rodzice nie mieliby mieć możliwości skorzystania z tego zwłaszcza, że znają tę Panią, mają do niej zaufanie. Nadmieniła, iż sama powiedziała, że pośle córkę tam, gdzie będzie jej lepiej. Następnie zwróciła uwagę, że w Kłobucku nie ma szkół specjalnych – sama musiała posłać córkę do Częstochowy. Wówczas działała jedna szkoła – gimnazjum specjalne. Teraz tych szkół jest dużo. Z czasem warsztatów też być może będzie więcej, a rodzice i opiekunowie będą mogli wybierać placówkę. Wspomniała również o zebraniu, które odbyło się w Hutce, a w którym uczestniczyła chcąc wysłuchać argumentów drugiej strony. Poinformowała, że Prezes Wiesiołek oczywiście nie przyjechał. Przesłał obecnego kierownika, Pana Piotra, który – jak jej się wydaje – też nie wie o pewnych sprawach i mówił różne rzeczy, z którymi ona się nie zgadza. Dodała, iż Prezes Wiesiołek przyjechał za trzy dni. Córka mówiła jej, że uczestnicy warsztatów musieli być cicho, nie mogli chodzić po korytarzu, bo było zebranie z pracownikami. Zapytała czemu Pan Wiesiołek nie przyjechał na zebranie z rodzicami. Jeżeli uważał, że dzieje mu się – jako prezesowi – krzywda, czemu nie spotkał się z rodzicami i nie przedstawił swoich argumentów. Biorąc pod uwagę powyższe, nie powinien się dziwić, że rodzice złożyli te oświadczenia. Odnosząc się do pisma przywołanego przez Radnego Szymańskiego dotyczącego zakupu deski sedesowej powiedziała, że może dla niektórych jest to śmieszne, ale dla niej nie – cieszy ją, że jej Starosta zajmuje się takimi sprawami, bo jest to niby śmieszna rzecz, ale nie dla rodziców dzieci niepełnosprawnych. Oznajmiła, iż ubodło ją to zachowanie, ponieważ nie wie z

czego śmiały się niektóre osoby. Zapytała czemu Prezes Wiesiołek nie przyjechał na sesję, dlaczego nie rozmawia z rodzicami i nie przyjeżdża na spotkania z nimi.

Pani Sylwia Banasik – nadmieniła, iż mieszka w tej samej miejscowości co Pan Szymański, który ani raz nie pokwapił się, aby z nią porozmawiać. Następnie poinformowała, że nie przegrała w sądzie – rozprawa odbyła się 26 sierpnia. Sąd wyznaczył kolejne posiedzenie na styczeń i zamierzał rozpocząć przesłuchiwanie świadków. Dodała, iż miała mnóstwo świadków, wszyscy zeznawaliby na jej korzyść. Trzech adwokatów potwierdziło, że wygrałaby tę sprawę. Ale zajęłoby jej to dwa lata, bo potem jest apelacja, a każdy wie, że po dwóch latach nie ma już do czego wracać. Pani Banasik powiedziała, że tam mieszka, płaci czynsz, ma czteroletnie dziecko, a Pan Wiesiołek w weekendy i po godzinie 15.30 zakręca ogrzewanie i gorącą wodę. Następnie zapytała skąd Radny Szymański ma informacje, że budynek w Dankowicach nie nadaje się na warsztaty. Wyjaśniła, że w przeciwieństwie do TPD zadbała, aby budynek był przystosowany i wszystkie odbiory zrobione. Jest też zmiana sposobu użytkowania. Nadmieniła, iż statut budowlany budynku w Hutce pozostawia wiele do życzenia – do dnia dzisiejszego nie ma tam wentylacji. Wspomniała również, że wraz z pracownikami założyła związki zawodowe, bo w warsztatach terapii zajęciowej w Hutce dochodziło do różnych incydentów; terapeuci musieli na przykład zostawić uczestników na warsztacie i jechali do Kalet odśnieżać boisko sportowe. Podkreśliła, że nieprawidłowości było wiele. Założono więc związki zawodowe, które występowały do różnych instytucji o kontrole. Poinformowała, iż ma protokoły, z których wynika, że kontrole te za każdym razem wykazywały nieprawidłowości i potwierdzały uwagi pracowników. Napomknęła, iż ona sama została zwolniona, bo ciężko się przecież współpracuje z przewodniczącym związku zawodowego, który dba o przestrzeganie zapisów umowy między TPD a Powiatem. Dodała, że była zmuszana, przymuszana – ma to nawet nagrane – że jak nie podpisze faktury za kominy, w której kwota nie zgadzała się merytorycznie, to zostanie zwolniona. I tak też się stało – ale tylko dlatego, że przestrzegała prawa i dbała o uczestników warsztatów. Pani Sylwia Banasik powiedziała, iż w preliminarzu miała na ten rok zaplanowane 20 tys. zł., chciała zabrać uczestników na turnus rehabilitacyjny. Wspomniała też, że w styczniu odbył się kulig, ale tylko dlatego, że Prezes Wiesiołek nie widział wniosku – ktoś w Katowicach wrzucił wniosek do teczki. Potem nie było już zgody na nic. Chciała zorganizować wyjazd do opery, do kręgielni, pojechać na turnus do Szklarskiej Poręby – nie uzyskała jednak na to zgody. Zauważyła ponadto, iż w preliminarzu na rok 2013, a teraz jest koniec roku, jest około 50 tys. zł. oszczędności. Nadmieniła, że do połowy roku była kierownikiem, wie ile to wszystko kosztuje, jak schodzą pensje. Przez sześć lat prowadziła przecież ten warsztat. Stwierdziła, że są tam potężne oszczędności. Udokumentowała to wszystko. Ponadto napomknęła, iż w Telewizji Polskiej wygrała 20 tys. zł. na turnus rehabilitacyjny – dzięki temu uczestnicy warsztatów pojechali do Zakopanego. Przypomniała, że na sesji obecna jest Kierownik z Powiatu Myszkowskiego, gdzie dużo wcześniej pojawiły się te same problemy co w Powiecie Kłobuckim. Zwróciła uwagę, iż warsztat w Wojślawicach nie jest już prowadzony przez

TPD tylko przez Gminę, która go przejęła. Dodała, że w dniu jutrzejszym odbędzie się spotkanie na szczycie w Tarnowskich Górach, bo tam też są nieprawidłowości – protokół pokontrolny wynosi 40 stron.

Radny Tomasz Szymański – powiedział, że chodzi mu przede wszystkim o to, aby w Hutce zapewnione były nadal miejsca pracy. O to się stara. Podkreślił, iż nie ma żadnych układów z Prezesem Wiesiołkiem. Zwracając się do Radnego Macieja Biernackiego zapytał dlaczego, skoro tak źle się działo, nie informował o tym Rady. Zauważył, że przecież warsztaty podlegają w pewnym sensie pod Starostę. Następnie zawnioskował o zaproszenie na grudniową sesję Rady Powiatu Pana Jana Wiesiołka i Pani Sylwii Banasik. Podkreślił, iż trzeba wysłuchać dwóch stron. Dodał, że z tego co wie, to jest to stek kłamstw.

Radny Jacek Krakowian – wspomniał, że na wczorajszej sesji Rady Miejskiej w Kłobucki również pojawił się problem dzieci niepełnosprawnych. Zapytał czy Powiat w ogóle zdiagnozował problem niepełnosprawności, bo jest to rzecz zasadnicza. Przypomniał, iż Gmina Kłobuck dowozi dzieci niepełnosprawne do Częstochowy. Zaznaczył, że trzeba się zastanowić nad szkołą specjalną. Następnie stwierdził, iż dzisiaj w powiecie, w Polsce są dwa problemy: niepełnosprawności dzieci i starości. O tym się zapomina. Zwrócił uwagę, że na terenie Powiatu Kłobuckiego istnieje Stowarzyszenie Przyjaciół Dzieci Niepełnosprawnych – w spotkaniach organizowanych raz do roku przez to stowarzyszenie udział bierze około 200-300 dzieci. Zapytał gdzie te dzieci chodzą do szkoły – wynika z tego, że nie chodzą wcale. Radny Jacek Krakowian powiedział, że należy skupić się na tym co ważne. A państwo o tym zapomina. Tworzą się prywatne komitety nastawione nie na pomoc, ale tak naprawdę na biznes.

Radny Maciej Biernacki – nadmienił, że to co dzisiaj powiedział, zostało potwierdzone przez inne osoby. Dodał, że rozszerzyłby wniosek Radnego Szymańskiego o zaproszenie na sesję Kierownika z Myszkowa, przedstawiciela Starostwa z Myszkowa, z Gminy Koziegłowy oraz ze Starostwa w Tarnowskich Górach. Wtedy będzie można na ten temat porozmawiać. Napomknął, iż podejrzewa, że Pan Wiesiołek nie przyjedzie na to spotkanie. Następnie poinformował, iż temat dotyczący szkół specjalnych był analizowany w Powiecie nie raz. Zauważył, że jest jeden problem – dzieci z orzeczeniami o niepełnosprawności są w różnym wieku. Wspomniał, iż w roku bieżącym skierowano do szkół specjalnych 12 dzieci i są to dzieci w różnym wieku. Napomknął, że gdyby utworzono taką szkołę, nie byłoby wystarczająco dużej liczby dzieci, aby było to racjonalne z finansowego punktu widzenia. Zaznaczył, iż nie twierdzi, aby takiej szkoły w ogóle nie tworzyć. Trzeba się zmierzyć z tym tematem. Zapewnił, że sporządzi stosowną analizę i przedstawi ją radnym.

Nie zgłoszono więcej uwag ani zapytań.

PKT 22 – Wnioski i zapytania mieszkańców (około godz. 11⁰⁰).

Pan Zbigniew Krystek – poinformował, iż w dniu 1 października bieżącego roku jadąc ulicą Reymonta w Kamyku uszkodził swój samochód. Zgłosił to następnego dnia, dano mu odpowiednie formularze do wypełnienia. Następnie przyszła propozycja ugody i kosztorys na kwotę 330 zł. Wysłał więc propozycję autoryzowanego przedstawiciela, a po 17 dniach otrzymał odpowiedź, że po skontaktowaniu się z Powiatowym Zarządem Dróg jego roszczeń w ogóle się nie uwzględnia, bo stał tam znak informujący o dziurach w jezdni. Zwracając się do Pana Zbigniewa Wydmucha powiedział, że znak był, ale dotyczył robót kanalizacyjnych, a dziury były spowodowane niedbalstwem PZD. Zapytał dlaczego Powiatowy Zarząd Dróg dał taką odpowiedź ubezpieczycielowi. Następnie odniósł się do spraw związanych z budżetem Powiatu. Zwracając się do Starosty powiedział: „Ja bym Pana nazwał tak, że do Pana pasują takie wyrażenia, bo Pan powiedział, że Pan nie jest zwykłym zjadaczem chleba, a Pan ma szczęście, że Pan jest megalomanem i imbecylem. Natomiast ciśnie mi się jedno określenie na waszą postawę, którą żeście zafundowali waszemu koledze, waszemu ojcowi chrzestnemu Darkowi Desperakowi, że żeście go zostawili na pastwę losu, a ten człowiek dla was i dla Kłobucka też coś zrobił. I mnie to się cisnęło na usta słowo świnię, ale nie, nie, nie – ja bym obraził świnię.”²

Przewodniczący Zbigniew Piłśniak – zwrócił uwagę, iż Pan Zbigniew Krystek używa słów, które nie powinny paść na tej sali.

Pan Zbigniew Krystek – powiedział: „Przecież nie użyłem, nie ubliżyłem, nie powiedziałem.”³

Pan Czesław Mirek – poruszył sprawy dotyczące Powiatowego Zarządu Dróg i odpowiedzi PZD na jego zapytania związane z pracą sprzętu na składowisku materiałów posypkowych do zimowego utrzymania dróg w obwodzie drogowym nr 2 w Przystajni, ilością zużytych materiałów posypkowych i ilością załadowanych piaskarek.

Nie zgłoszono więcej uwag ani zapytań.

Przewodniczący Zbigniew Piłśniak – zarządził przerwę w obradach XXIII Sesji Rady Powiatu.

PKT 8 – Interpelacje i zapytania radnych (c. d.)

Wiceprzewodniczący Jerzy Sądel – zwracając się do Starosty poprosił o scharakteryzowanie sytuacji związanej z firmą Wadrox. Poprosił również Dyrektora Zespołu Opieki Zdrowotnej o przedstawienie informacji na temat konkursu na ordynatora oddziału dziecięcego w powiatowym szpitalu w Kłobucku. Następnie zapytał o remont instalacji w budynku Domu Dziecka w Kłobucku. Wyjaśnił, że chodzi między innymi o procedury przetargowe, o zakres robót i liczbę oferentów.

² Wypowiedź zacytowana w oryginale.

³ Wypowiedź zacytowana w oryginale.

Radny Jerzy Sądel zwrócił się również z prośbą o zaproszenie na następne posiedzenie Rady Powiatu Pana Września – właściciela Ośrodka Wychowawczego w Kukowie w celu wyjaśnienia pewnych spraw.

Radna Aniela Stopa – poprosiła, aby na następną sesję Rady Powiatu zaprosić również pracowników tego Ośrodka.

Nie zgłoszono więcej uwag ani zapytań.

PKT 9 – Informacja Przewodniczących Komisji o wnioskach podjętych przez Komisje w okresie między sesjami.

Nie było.

PKT 10 – Informacja o stanie środowiska na obszarze powiatu kłobuckiego.

Pan Mariusz Śłęzański – Kierownik Działu Monitoringu Środowiska WIOŚ w Katowicach Delegatura w Częstochowie – przedstawił informacje o stanie środowiska na obszarze powiatu kłobuckiego.

Radny Henryk Drabik – poruszył kwestię dotyczącą czystości powietrza. Powiedział, że Gmina Popów sąsiaduje z województwem łódzkim. Dodał, iż za rzeką jest cementownia Warta. Nadmienił, iż dawniej, gdy był inny system spalania, Gmina nie musiała wapnować gleb. Zapytał czy w Gminie Popów były prowadzone badania w zakresie zanieczyszczenia powietrza.

Pan Mariusz Śłęzański – poinformował, iż bezpośrednich badań stanu powietrza na terenie Gminy Popów nie prowadzono. Dodał, że jeżeli taka będzie wola władz Gminy, te badania mogą zostać przeprowadzone. Nadmienił, iż najlepiej byłoby to zrobić w sezonie zimowym. Napomknął, że spalanie opon i innych odpadów stało się dość modne, jeżeli chodzi o cementownie.

Radny Józef Borecki – nadmienił, iż na terenie Gminy Krzepice jest ferma i jest ujęcie wody. Są tam też tereny zalewowe. Dodał, że teren jest skanalizowany, a w Krzepicach funkcjonuje oczyszczalnia. Powiedział, iż dziwi go wypowiedź Pana Mariusza Śłęzańskiego, że Bieszczą jest zanieczyszczona. Następnie stwierdził, iż Bieszczą jest zanieczyszczana najprawdopodobniej przez wspomnianą fermę. Radny Borecki poruszył również kwestię wysypiska śmieci. Zapytał czy zostanie ono zneutralizowane, zasypane. Wspomniał też o fermie świń

Pan Mariusz Śłęzański – poinformował, że dystrybutorem środowiska, czyli organem, który udziela zgód na eksploatację środowiska są najczęściej władze samorządowe, a nie Wojewódzki Inspektorat Środowiska. Czasami, przy wielkich inwestycjach, tym organem jest Marszałek.

Następnie powiedział, iż ubolewa, że w polskim prawodawstwie nie doczekano się jeszcze ustawy odorowej. Dodał, że póki tej ustawy nie ma, nie ma jak walczyć z uciążliwymi zapachami. Wspomniał również, iż podejrzewa, że ferma, o której wspomniał Radny Borecki, która zanieczyszcza Bieszczę, była już kontrolowana przez WIOŚ. Ponadto napomknął, że stan Bieszczę się utrwalił.

Wiceprzewodniczący Jerzy Sądel – nadmienił, iż na najbliższym posiedzeniu Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Infrastruktury, jej członkowie złożą do Starosty wnioski o umożliwienie im wyjazdu do Delegatury w Częstochowie.

Radny Tomasz Szymański – zapytał czy Panu Mariuszowi Ślęzańskiemu znana jest sprawa związana z zanieczyszczeniem działki w Pankach przez Pana Wiechę, który prowadzi tam działalność związaną z remontem maszyn. Powiedział, że działka, na której to wykonywał, była do wiosny tego roku działką rekreacyjną, natomiast na wniosek Rady Gminy Panki stała się działką o przeznaczeniu gospodarczym. W związku z powyższym, jeden z sąsiadów Pana Wiechy od ponad roku czasu składa skargi na Starostę Kłobuckiego zarzucając bezprawne uruchomienie tam wspomnianej działalności. Dodał, iż sąsiad ten twierdzi, że działka, na której mieszka, korzystała kiedyś z wody pitnej, która była w studni – w tej chwili woda ta nie nadaje się do picia. Zarzuca też brak kontroli, brak nadzoru.

Pan Mariusz Ślęzański – poinformował, że jemu osobiście sprawa ta nie jest znana. Nadmienił, iż nie orientuje się konkretnie co do jednego podmiotu, czym zajmują się koledzy z działu kontrolnego, czyli tzw. inspekcji. Zapewnił, że jeżeli taki wniosek zostanie skierowany do WIOŚ-ii, to albo wnioskodawcy zostaną udostępnione dokumenty z kontroli, jeżeli takowa miała już miejsce, albo zostanie ona podjęta.

Radny Tomasz Szymański – powiedział, że z tego co wie, to Starosta wysyłał wnioski do ochrony środowiska w Częstochowie o zbadanie tej sprawy.

Pan Mariusz Ślęzański – nadmienił, że jeżeli taki wniosek został skierowany do WIOŚ, to sądzi, iż taka kontrola została przeprowadzona albo przynajmniej została ujęta w planie.

Starosta Roman Minkina – powiedział, że Naczelnik Wydziału Rolnictwa i Ochrony Środowiska Starosta Powiatowego w Kłobucku odpowie na to pytanie, jako kompetentny dla tego typu spraw. Dodał, iż kontrole są przeprowadzone, są wyniki w postaci stosownych dokumentów.

Radny Tomasz Szymański – zwrócił uwagę, iż Starosta twierdził, że sprawy te zostały skierowane do Częstochowy, a teraz mówi, że były one załatwiane w Kłobucku.

Starosta Roman Minkina – oznajmił, że są te odpowiedzi. Dodał, iż Pan Andrzej Kaczmarek udzielił Radnemu stosownej informacji.

Pan Andrzej Kaczmarek – Naczelnik Wydziału Rolnictwa i Ochrony Środowiska Starostwa Powiatowego w Kłobucku – powiedział, że informacja udzielona przez Starostę jest aktualna i rzetelna – w roku ubiegłym Wydział ROŚ trzy razy występował do Wojewódzkiej Inspekcji o przeprowadzenie kontroli. Wyjaśnił, iż jednym z powodów, że ta kontrola nie była przeprowadzona od razu, był brak merytorycznych pracowników. Dodał, że w roku ubiegłym kontrola była przeprowadzona w sposób mniej szczegółowy. Poinformował, iż następna dotyczyła przede wszystkim wysokości poziomu akustycznego przy granicy tej działki. Z racji tego, że zastrzeżenia od Pana K. nadal wpływały – skarżył się, że Pan W. nadal narusza przepisy – Wydział ROŚ wystąpił po raz pierwszy do WIOŚ o przeprowadzenie kontroli dotyczącej natężenia poziomu hałasu. WIOŚ odpisał, że ze względu na brak pracowników merytorycznych i wielość kontroli dla pięciu powiatów, nad którymi sprawują nadzór, będzie ona przeprowadzona do kwietnia 2014 roku. W związku z tym, wystąpiono ponownie do WIOŚ z bardziej radykalną prośbą o przeprowadzenie kompleksowej kontroli całości działalności Pana W. WIOŚ przesłał odpowiedź, że kontrola dotycząca gospodarki wodnej i ściekowej już ma miejsce, natomiast odnośnie natężenia hałasu będzie przeprowadzona na wiosnę przyszłego roku. Odnosząc się do kwestii dotyczącej wyników badań jakości wody, powiedział, że wystąpiono do Sanepidu z prośbą o zadziałanie – niestety Sanepid odpisał, że nie zajmuje się tymi sprawami. W tej kwestii również wystąpiono do WIOŚ jako do organu uprawnionego – WIOŚ obiecał, iż podejmie stosowne działania. Naczelnik Wydziału podkreślił, że Pan W. nie ma prawa do prowadzenia działalności na nieruchomości położonej w miejscowości Panki przy ulicy Częstochowskiej – pozwolenia, które posiadał dotyczyły nieruchomości zlokalizowanej w miejscowości Praszczyki. Dodał, iż trzeba niestety podkreślić małe zdecydowanie miejscowego organu samorządowego.

Radny Maciej Biernacki – wspomniął, że w 2011 bądź 2012 roku na terenie Powiatu toczyła się dyskusja na temat lokalizacji elektrowni wiatrowych. Od tamtej pory na terenie Powiatu powstało kilka tych elektrowni. Zapytał czy WIOŚ prowadzi badania w zakresie wpływu tych elektrowni na środowisko.

Pan Mariusz Ślęzański – powiedział, że nie prowadzi się monitoringu wiatraków – prowadzi się natomiast badania interwencyjne, kontrolne na zgłoszenie. Dodał, iż jedyne badania, które może wykonać WIOŚ, to badanie wpływu na akustykę środowiska. Następnie zaznaczył, że wpływem wiatraków na środowisko przyrodnicze zajmuje się Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska.

Radny Maciej Biernacki – zapytał czy Pan Mariusz Ślęzański zetknął się z badaniami przeprowadzonymi przez Regionalną Dyrekcję Ochrony Środowiska. Zauważył, że powstaje coraz

więcej elektrowni wiatrowych.

Pan Mariusz Ślęzański – napomknął, iż RDOŚ nie dzieli się z WIOŚ-em dokumentacją – prawo ich do tego nie zmusza. Powiedział, że miał kiedyś okazję przeczytać ocenę wpływu jakiegoś obiektu na ptaki, na nietoperze i okazuje się, iż ten wpływ jest – i to w sytuacji kiedy lokalizacja tego wiatraka jest niekorzystna, czyli kiedy znajduje się on na terenie szlaków migracyjnych dla ptaków albo w okolicy noclegowisk dla nietoperzy – mierzalny i bardzo niekorzystny. Dodał, że elementem niekorzystnego oddziaływania są tzw. infradźwięki, czyli dźwięki nie słyszane przez człowieka, które mogą na duże odległości niekorzystnie oddziaływać na organizm, także ludzki.

Radna Aniela Stopa – zapytała o liczbę wycieczek szkolnych z terenu Powiatu Kłobuckiego do Delegatury Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Częstochowie. Nadmieniła, że Rada powinna zwrócić się do szkół o ujęcie takich wyjazdów w programach nauczania.

Pan Mariusz Ślęzański – poinformował, iż była tylko jedna taka wycieczka z Gminy Miedźno.

Pan Andrzej Kaczmarek – poinformował, iż Dyrektor Regionalny Ochrony Środowiska w Katowicach podjął działania dotyczące przygotowania ważnego dla Powiatu Kłobuckiego zarządzenia w celu specjalnej ochrony Rezerwatu Szachownica. Następnie zwrócił się z prośbą do Przewodniczącego, Starosty i Zarządu z prośbą o ewentualną możliwość wytypowania przedstawiciela z Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Infrastruktury lub z Rady Powiatu, który uczestniczyłby w oględzinach w terenie z udziałem przedstawicieli Gminy i Nadleśnictwa Kłobuck.

Radny Piotr Derejczyk – poruszył kwestię dotyczącą wód podziemnych. Powiedział, że w drugiej klasie jest źródło Rywaczki. Dodał, iż zasadniczo jest to źródło nieeksploatowane. Zapytał czy na zanieczyszczenie bądź klasę jakości w danym źródle może mieć wpływ sama eksploatacja tego źródła.

Pan Mariusz Ślęzański – powiedział, że tak, ponieważ jeżeli eksploatuje się źródło, ujęcie, to powoduje się napływ wód płynących z określonego obszaru – wszystko to, co znajduje się na powierzchni tego obszaru, prędzej czy później znajdzie się w tych wodach.

Radny Piotr Derejczyk – nadmienił, iż niepokoi go źródło w Łobodnie.

Pan Mariusz Ślęzański – powiedział, że Łobodno już od kilku lat jest w czwartej klasie. Następnie zauważył, iż wody podziemne to krytyczny element środowiska dlatego, że jeżeli raz zostaną one zanieczyszczone, to pozostaną takie zanieczyszczone przez lata. Wyjaśnił, że nie ma ruchu wód podziemnych tak, jak w rzece i nie ma tlenu, który jest tym elementem, który spala

zanieczyszczenia.

Nie zgłoszono więcej uwag ani zapytań.

PKT 11 – Raport z wykonania Programu ochrony środowiska dla powiatu kłobuckiego na lata 2011-2012.

Pan Andrzej Kaczmarek – przedstawił raport z wykonania Programu ochrony środowiska dla powiatu kłobuckiego na lata 2011 – 2012.

Radny Tomasz Szymański – zapytał czy Wydział Rolnictwa i Ochrony Środowiska podejmował jakieś konkretne działania, czy ukarał kogoś mandatem w sprawie związanej z Pankami. Wyjaśnił, że chodzi o Pana Wiechę.

Pan Andrzej Kaczmarek – powiedział, że kary finansowe może nakładać WIOŚ – Wydział ROŚ czy Starosta nie ma takich możliwości. Poinformował, iż jeden – bardzo ważny aspekt tej sprawy – dotyczy między innymi decyzji na wycinkę drzew: najpierw z dziewięciu arów, a ostatnio złożony wniosek dotyczył powierzchni pół hektara. Dodał, że w pierwszym przypadku Starostwo się przychyliło posiadając pozytywną opinię Wójta Gminy Panki. Wniosek poza tym został złożony poprawnie ze wszystkimi wymaganymi dokumentami. Pan W. uzyskał natomiast decyzję odmowną Starosty Kłobuckiego na wycinkę drzew na powierzchni o wielkości około pół hektara. Decyzja ta została przez niego zaskarżona i obecnie jest w stadium rozpatrywania przez Kolegium Samorządowe. Pan Andrzej Kaczmarek wspomniał, iż w roku ubiegłym była wydana decyzja dotycząca gospodarki odpadami – dotyczyła działalności Pana W. w miejscowości Praszczyki, nie w miejscowości Panki. W związku ze zmianą przepisów, straciła ona ważność. Napomknął, że Starostwo w tej sprawie zrobiło najwięcej. Zwrócił również uwagę, iż ciężar tego działania występuje też po stronie instytucji, które mogły taką działalność wstrzymać.

Nie zgłoszono więcej uwag ani zapytań.

Raport z wykonania Programu ochrony środowiska dla powiatu kłobuckiego na lata 2011-2012 stanowi załącznik do protokołu z sesji.

PKT 12 – Informacja nt. inwestycji na drogach powiatowych w 2013 roku oraz przygotowania do „akcji zima” 2013/2014.

Pan Zbigniew Wydmuch – p. o. Dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Kłobucku – odnosząc się do wypowiedzi Pana Zbigniewa Krystka, który wyraził niezadowolenie, że jego szkoda nie została uznana powiedział, iż Powiatowy Zarząd Dróg ma ubezpieczone wszystkie drogi właśnie od takich skutków – mianowicie, że użytkownicy mogą w takiej sytuacji być poszkodowanymi. Nadmienił, iż

od wielu lat zawierana jest umowa z towarzystwem ubezpieczeniowym. Poinformował, że w takim przypadku, jaki miał miejsce w związku z uszkodzeniem samochodu przez Pana Krystka, poszkodowany zgłasza się do Powiatowego Zarządu Dróg, otrzymuje odpowiedni wniosek, dokonuje zeznania, czyli opisuje całą sytuację, a PZD przesyła to następnie do ubezpieczyciela, który zadaje konkretne pytania. Napomknął, iż jest to tzw. zwrotne działanie ubezpieczyciela. Zaznaczył, że Powiatowy Zarząd Dróg musi odpowiedzieć na te pytania. Pan Zbigniew Wydmuch powiedział, iż w tym przypadku sytuacja wyglądała następująco – ubezpieczyciel zapytał czy na tym odcinku było oznakowanie, że może tam występować uszkodzenie jezdni; nie można było skłamać, bo akurat jadąc ulicą Reymonta w Kamyku, zbliżając się do ulicy Mostowej, był tam znak A30 z tabliczką „Uszkodzona droga na odcinku 6 km”. Nie można więc było napisać, że tego znaku nie było, bo byłoby to potwierdzenie nieprawdy. Mając na uwadze powyższe, ubezpieczyciel nie uznał roszczenia wnoszonego przez Pana Krystka w związku z uszkodzeniem samochodu. Odnosząc się do wystąpienia Pana Czesława Mirka powiedział, że Pan Mirek mija się z prawdą. W swojej wypowiedzi kierował zarzuty odnośnie odpowiedzi, jaką uzyskał z Powiatowego Zarządu Dróg, która dotyczyła pracy sprzętu na składowisku materiałów posypkowych do zimowego utrzymania dróg przez dwa ostatnie sezony w obwodzie drogowym nr 2 w Przystajni. Pytał o ilość zużytych materiałów posypkowych oraz o to ile piaskarek zostało załadowanych. Otrzymał rzetelne odpowiedzi. Następnie przedstawił informację nt. inwestycji na drogach powiatowych w 2013 roku oraz przygotowania do „akcji zima” 2013/2014/

Radny Tomasz Szymański – zapytał jak można dochodzić szkody powstałej na drodze powiatowej bądź gminnej. Nadmienił, iż chodzi o uszkodzenie samochodu.

Pan Zbigniew Wydmuch – poinformował, że przepisy powszechnie obowiązujące w tym zakresie nakładają na poszkodowanego obowiązek wykazania w swoim zgłoszeniu przyczyny, czyli faktu przyczynowo-skutkowego, że dane uszkodzenie powstało w związku ze stanem drogi. Nadmienił, iż są przypadki, w których niektórzy użytkownicy wykorzystują tę sytuację. Następnie powiedział, że takie sprawy są przez ubezpieczyciela odpowiednio traktowane i jeśli nie ma tego jednoznacznego udokumentowania, z którego wynikałoby, iż uszkodzenie pojazdu nastąpiło w związku z danym zdarzeniem, to wówczas tego odszkodowania nie ma. Dodał, iż fakt zgłoszenia zdarzenia na Policję jest korzystny dla poszkodowanego, ponieważ Policja wezwana na miejsce zdarzenia sporządza notatkę, która stanowi dokument w sprawie. Wyjaśnił, że poszkodowany powinien udać się niezwłocznie, w godzinach pracy danej instytucji, do właściwego zarządcy drogi. Nadmienił, iż Powiatowy Zarząd Dróg przyjmuje zgłoszenia dotyczące zdarzeń na drogach wojewódzkich znajdujących się na terenie Powiatu Kłobuckiego, dlatego, że prowadzi bieżące utrzymanie na tych drogach w związku z porozumieniem zawartym między Powiatem a województwem śląskim. Pan Zbigniew Wydmuch wspomniał, że jeżeli zarządca drogi nie ma ubezpieczonych dróg, musi podjąć negocjacje, ocenę co do sposobu wypłacenia odszkodowania.

Jeżeli ubezpieczyciel odmówi wypłaty odszkodowania uzasadniając swoją decyzję, istnieje środek prawny w postaci odwołania, natomiast jeśli odwołanie nie jest skuteczne albo jeśli nie jest po myśli poszkodowanego, pozostaje jeszcze droga sądowa.

Radny Zenon Witek – stwierdził, że Powiatowy Zarząd Dróg ubezpiecza drogi, żeby uniknąć odpowiedzialności. Przypomniał o zdarzeniu, podczas którego uszkodzony został jego samochód. Zapytał czy ktoś w ogóle dostał odszkodowanie od ubezpieczyciela.

Pan Zbigniew Wydmuch – poinformował, że są decyzje odmowne, ale są również wypłacane odszkodowania. Nadmienił, iż procentowo jest to pół na pół.

Wiceprzewodniczący Jerzy Sądel – zapytał czy dziury na ośmiokilometrowym odcinku objazdowym z Wręczyca do Libidzy zostały połatane.

Pan Zbigniew Wydmuch – powiedział, że ubytki w tych dwóch ciągach drogowych zostały zlikwidowane.

Starosta Roman Minkina – nadmienił, iż Powiat jest ubezpieczany przez firmę Broker, która wyłania odpowiednie firmy ubezpieczeniowe wykonujące te zadania. Powiedział, że nie jest to złośliwość ani Powiatowego Zarządu Dróg ani Starosty czy Zarządu.

Radny Jacek Krakowian – zwrócił uwagę, że na terenie Kłobucka znajdują się drogi gminne powiatowe, wojewódzkie, krajowe – przeciętny mieszkaniec tak naprawdę nie wie czyja jest dana droga. Wyjaśnił, iż stąd też jego idea likwidacji Powiatowego Zarządu Dróg – aby mieszkaniec czy gospodarz terenu odpowiadał za te drogi. Następnie zapytał czy będzie już taki zwyczaj, że jadąc do drogi powiatowej, samochód Powiatowego Zarządu Dróg będzie na drodze gminnej podnosić pług i jechać dalej. Zapytał czy nie można porozumieć się z poszczególnymi wójtami, burmistrzami, aby ten sprzęt był wykorzystany dla wszystkich w sposób jak najbardziej korzystny, bo jego jako użytkownika drogi nie interesuje czy dana droga jest drogą Starosty czy burmistrza – interesuje go jedynie, żeby mógł nią spokojnie przejechać. Powiedział, że Starosta jako gospodarz Powiatu powinien doprowadzić do spotkania z wójtami w celu wypracowania jakiegoś porozumienia. Napomknął, iż na każdej sesji 70% pytań dotyczy dróg i oświetlenia, inne kwestie są dla mieszkańców mniej istotne.

Starosta Roman Minkina – przypomniał, że w Gminie Kłobuck sprawy te zostały już załatwione. Zwrócił również uwagę, iż w informacji Pana Zbigniewa Wydmuch została poruszona sprawa kontroli nad pługami i innym sprzętem, który będzie wykorzystany w „akcji zima”. Poinformował, że w roku bieżącym przystąpiono do założenia na pojazdach tablic, o których mówił kiedyś Radny

Witek. Dodał, iż zamontowano w nich również GPS-y. Zauważył ponadto, że przez Powiat Kłobucki przejeżdżają samochody, które wykonują zadania związane z zimowym utrzymaniem dróg w innych powiatach.

Radny Jerzy Kiepura – poprosił o przygotowanie na wiosnę, kiedy będzie podsumowanie „akcji zima”, informacji na temat tego ile Powiat kosztowało ubezpieczenie dróg powiatowych i wojewódzkich w 2011, 2012, 2013 – ile zostało wydanych decyzji przez firmę i na jaką wartość.

Pan Zbigniew Wydmuch – powiedział, że takie informacje zostaną przygotowane.

Nie zgłoszono więcej uwag ani zapytań.

Informacja nt. inwestycji na drogach powiatowych w 2013 roku oraz przygotowania do „akcji zima” 2013/2014 stanowi załącznik do protokołu z sesji.

Przewodniczący Zbigniew Pilśniak – zarządził 5-minutową przerwę w obradach XXIII sesji Rady Powiatu w Kłobucku.

PKT 13 – Informacja nt.: stanu realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2012-2013 w tym o wynikach egzaminów maturalnych i zawodowych.

Radny Maciej Biernacki – przedstawił informację nt.: stanu realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2012-2013 w tym o wynikach egzaminów maturalnych i zawodowych.

Radny Jacek Krakowian – zapytał ilu jest pracowników niepedagogicznych i czy w roku bieżącym były jakieś podwyżki. Zapytał też czy Naczelnik przewiduje wypłacenie średnich w styczniu, bo Gmina Kłobuck tradycyjnie będzie musiała zapłacić.

Radny Maciej Biernacki – powiedział, że nie wie dokładnie ilu jest pracowników niepedagogicznych zatrudnionych w Zespołach Szkół. Uzpełni tę informację – przekaże ją telefonicznie. Poinformował, że podwyżki dla tych pracowników decyzją Zarządu nastąpiły od 1 listopada bieżącego roku i miały miejsce we wszystkich jednostkach. Dodał iż nie mówi tu o pracownikach zatrudnionych na podstawie kodeksu pracy. Nadmienił, że podwyżki przyznane były nie procentowo, a kwotowo i wynosiły 150 złotych brutto. Następnie powiedział, że jeśli chodzi o średnie, to przez ostatnie lata Powiat Kłobucki realizował ten obowiązek wynikający z art. 30a, natomiast były to nieznaczące kwoty – w tym roku była to kwota bodajże tylko 25 tys. zł., a w Gminie Kłobuck bodajże 700 tys. zł. W roku 2012 było to około 50 tys. zł., w roku 2011 – około 100 tys. zł. Natomiast w roku 2014 będzie to kwota około 400 tys. zł. Wyjaśnił, iż wynika to stąd, że coraz więcej nauczycieli ma „gołe” etaty. W latach poprzednich wielu nauczycieli miało nadgodziny

i to przekładało się na to, że średnio w skali roku osoby te uzyskiwały wyższe wynagrodzenie, co z kolei przekładało się na niższe średnie wypłacane do końca stycznia następnego roku.

Radny Zenon Witek – zauważył, iż matura maturze nie równa. Zapytał ile osób zdawało maturę na poziomie rozszerzonym i czy dyrekcje robią coś, aby zdobyć informacje na temat tego gdzie absolwenci dostają się na studia. Podkreślił, iż podnosi to prestiż szkoły. Nadmienił, iż dobrze, że coraz więcej osób wybiera liceum na Skorupki, a nie szkoły częstochowskie. Przypomniał, że parę lat temu sytuacja była tragiczna.

Radny Maciej Biernacki – nadmienił, iż w tym momencie nie powie jakie szkoły wybrali tegoroczni absolwenci. Zauważył, że wybór danej uczelni zależy od indywidualnego podejścia danego ucznia. Dodał, iż nie zawsze szkoła ma wpływ na dalsze losy absolwentów. Napomknął, że w przypadku renomowanej szkoły jaką jest np. Traugutt tylko jedna osoba dostała się na medycynę, chociaż byli piątkowi uczniowie. Podkreślił, że wiele zależy od indywidualnego podejścia uczniów, wiele zależy od rodziców, od tego ile wysiłku włożą w wykształcenie swojego dziecka. Powiedział ponadto, iż zawsze namawia dyrektorów, aby organizować dodatkowe zajęcia z różnych przedmiotów. Różnie to jednak wygląda – najczęściej nie ma zbyt wielkiego zainteresowania tymi zajęciami. Zapewnił, że nauczyciele starają się, aby przekazywać uczniom wiedzę w jak najlepszym zakresie. Następnie wspomniął, iż w roku bieżącym do Zespołu Szkół Nr 3 przyszła, patrząc na wyniki egzaminów gimnazjalnych, dobra młodzież, dużo lepsza niż w ostatnich latach. Wyraził nadzieję, że przełoży się to na dalsze losy tych uczniów.

Radny Józef Borecki – nadmienił, iż PKS w Częstochowie przesłał do Starostwa odpowiedź odmowną w sprawie wydłużenia trasy kursu relacji Kłobuck – Krzepice. Jak podano w uzasadnieniu, wniosek nie mógł zostać rozpatrzony pozytywnie ze względów administracyjnych.

Pan Jan Wiesiołek – powiedział, że najbliższa sesja Rady Powiatu odbędzie się w grudniu – będzie to daleko za późno, jeżeli chodzi o rozmowę na temat niewłaściwego wydatkowania środków publicznych, które są w gestii Powiatu Kłobuckiego. Dodał, że ma tu na myśli tworzenie nowego warsztatu terapii zajęciowej, konkretnie w szkole w Dankowicach. Zapytał czy aż takie jest zapotrzebowanie społeczne Powiatu, czy aż tylu nowych kandydatów się pojawiło do uczestnictwa w tych warsztatach przy założeniu, że Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Śląski Oddział Regionalny, stowarzyszenie pozarządowe, stowarzyszenie pożytku publicznego, które funkcjonuje w tym kraju od 95 lat, prowadzi na terenie województwa śląskiego siedem tego typu placówek, a w całej Polsce aż 34. Zapytał czy to stowarzyszenie jest stowarzyszeniem niewiarygodnym, żeby mogło dalej prowadzić warsztat terapii zajęciowej w Hutce. Zapewnił, że Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, prowadząc od 2007 roku warsztat terapii zajęciowej w Hutce, w całości zaspakaja zapotrzebowanie społeczne na rehabilitację zawodową i społeczną osób niepełnosprawnych z

Powiatu Kłobuckiego. Następnie nadmienił, że jeżeli istnieje dodatkowa liczba osób niepełnosprawnych mających skierowanie do tegoż warsztatu, to zapewnia, iż warsztat terapii zajęciowej w Hutce posiada bazę lokalową pozwalającą na przyjęcie kolejnych 20 osób niepełnosprawnych. Pan Jan Wiesiołek powiedział, iż okazuje się, że środki publiczne jakimi są zarówno środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, jak i środki będące w dyspozycji Rady Powiatu są wydatkowane na tworzenie nowych warsztatów terapii zajęciowej, których uczestnikami będą te same osoby, które w chwili obecnej są uczestnikami warsztatów terapii zajęciowej w Hutce. Zapytał jaka jest zasadność wydatkowania środków publicznych na te cele. Wspomniał, iż nowe stowarzyszenie powstało 21 marca 2013 roku w Bytomiu – nie jest to więc lokalne kłobuckie stowarzyszenie. Nie prowadziło do tej pory żadnej działalności na rzecz osób niepełnosprawnych i nie posiada żadnego majątku. Zapytał o wiarygodność tego stowarzyszenia.

Radny Maciej Biernacki – powiedział, że rodzice i opiekunowie kierowali do Zarządu pisma. Dodał, iż nie jest to dla Pana Wiesiołka nowy temat. Powtórzył, że nikt nie likwiduje Warsztatów Terapii Zajęciowej w Hutce – żadne pismo w tej sprawie nie wpłynęło do Pana Wiesiołka. Przypomniał, iż w roku 2007 Pan Wiesiołek złożył wniosek, który został rozpatrzony pozytywnie – został utworzony warsztat. Następnie stwierdził, że nikt nikomu w Polsce nie broni tworzyć warsztatów terapii zajęciowej. Każdy wniosek stowarzyszenia trzeba rozpatrzyć. Napomknął, że w roku 2012 na stronie internetowej Powiatu, w związku z likwidacją Zespołu Szkół w Waleńczowie, pojawiła się informacja – zapraszano stowarzyszenia do stworzenia warsztatu terapii zajęciowej właśnie w tym opuszczonym budynku. Wówczas nie było chętnych. Radny Maciej Biernacki powiedział, iż szkoda, że Pan Wiesiołek nie był obecny na sesji wcześniej, kiedy głos w tej sprawie zabierali rodzice i przedstawiciele warsztatów terapii zajęciowej odnosząc się do tez przedstawionych przez Radnego Szymańskiego. Dodał, że jeżeli chodzi o wiarygodność, to każdy kiedyś zaczyna. Następnie zapytał skąd jest Towarzystwo Przyjaciół Dzieci. Zwrócił uwagę, iż Oddział Regionalny ma siedzibę w Katowicach. Oznajmił ponadto, iż dla niego wiarygodnym, działającym na wyobraźnię jest to jaką decyzję podjęli rodzice, opiekunowie uczestników warsztatów – widocznie stowarzyszenie reprezentowane przez Pana Wiesiołka jest mniej wiarygodne niż to stworzone w marcu, bo nikt tych osób ze strony Powiatu nie namawiał. Jest to suwerenna, dobrowolna decyzja rodziców, opiekunów i trudno z nią dyskutować. Podkreślił, że nie jest zwolennikiem utracania inicjatyw społecznych – wręcz odwrotnie. Zaznaczył, iż nikt ze strony Powiatu nie podejmował żadnych działań, aby zlikwidować Warsztaty Terapii Zajęciowej w Hutce. Rodzice osób niepełnosprawnych skorzystali z istniejącej alternatywy.

Pan Jan Wiesiołek – poinformował, iż Towarzystwo Przyjaciół Dzieci jest ogólnopolskim stowarzyszeniem. Zauważył, że póki co na terenie Powiatu Kłobuckiego funkcjonuje jeden warsztat terapii zajęciowej – jaką alternatywę mają więc ci rodzice. Zapytał kto powiedział, że ten

warsztat powstaje – chyba, że Pan Maciej Biernacki podjął już taką decyzję. Następnie wspomniał, iż do Towarzystwa Przyjaciół Dzieci wpłynęło pismo informujące o wpłynięciu do Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie wniosku organizacji pozarządowej o utworzenie warsztatów terapii zajęciowej. Przeczytał jego treść, a następnie powiedział, że jeżeli tym rodzicom i tym uczestnikom warsztatów terapii zajęciowej w Hutce dzieje się aż taka krzywda, wysyłają pismo datowane na 14 listopada – to dlaczego już nie zabierają tych podopiecznych, dlaczego czekają do 29 grudnia. Poprosił, aby wskazać mu choć jedną osobą niezadowoloną z działalności warsztatu terapii zajęciowej. Przypomniał, że co roku składane jest sprawozdanie z działalności warsztatu i corocznie to sprawozdanie jest przyjmowane – w związku z powyższym nie rozumie tej decyzji.

Radna Aniela Stopa – przypomniała, że wcześniej podjęto decyzję, iż osoby zainteresowane tym tematem zostaną zaproszone na następną sesję Rady Powiatu. W związku z tym, powyższa dyskusja w chwili obecnej nie ma sensu. Poprosiła o realizację dalszego porządku obrad.

Radny Maciej Biernacki – powiedział, że Pan Wiesiołek doskonale zna procedurę tworzenia warsztatów. Podkreślił, iż nie zgadza się z twierdzeniem Pana Wiesiołka, że pieniądze zostały wydane, ponieważ jak ktoś się leczy w szpitalu, to też są na niego pieniądze wydawane i to nie znaczy, że jak jest dalej chory, to coś przepadło. Tak nie jest. Terapia trwa dalej, tylko będzie ją prowadził ktoś inny. Trzeba to rozróżnić. Powtórzył, że nikt z Powiatu nie podjął decyzji o likwidacji warsztatów terapii zajęciowej w Hutce. O zmianie placówki zdecydowali rodzice, opiekunowie prawni – nikt inny. Pan Wiesiołek powinien odpowiedzieć sobie na pytanie dlaczego rodzice podjęli taką decyzję.

Radny Jacek Krakowian – zapytał czym kieruje się Pan Wiesiołek – dobrem dziecka czy biznesem, bo jego zdaniem Pan Wiesiołek kieruje się biznesem.

Pan Jan Wiesiołek – wyjaśnił, że jeżeli mówi o pieniądzu, to mówi tylko i wyłącznie o pieniądzu publicznym, który podlega szczególnym rygorom, jeśli chodzi o jego wydatkowanie. Dodał, iż nie można w ogóle mówić o biznesie, jeżeli chodzi o prowadzenie warsztatów terapii zajęciowej, ponieważ 100% środków przekazywanych na rehabilitację zawodową i społeczną osób niepełnosprawnych musi być wydatkowana wyłącznie na ten cel.

Radna Małgorzata Gworys – złożyła wniosek formalny o zakończenie tej dyskusji. Powiedziała, że jeżeli Pan Wiesiołek chciał zabrać głos, mógł przyjechać na sesję wcześniej.

Nie zgłoszono więcej uwag ani zapytań.

Informacja nt.: stanu realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2012-2013 w tym o wynikach egzaminów maturalnych i zawodowych stanowi załącznik do protokołu z sesji.

PKT 14 – Podjęcie uchwały w sprawie powierzenia zadań w zakresie edukacji publicznej Powiatowi Olkuskiemu.

Radny Maciej Biernacki – przedstawił wraz z uzasadnieniem projekt uchwały w sprawie powierzenia zadań w zakresie edukacji publicznej Powiatowi Olkuskiemu.

Do przedstawionego projektu uchwały nie zgłoszono uwag ani zapytań.

Radna Aniela Stopa – odczytała treść projektu uchwały.

Przystąpiono do głosowania nad projektem uchwały.

Głosowało 17 radnych, w tym :

- ♦ głosów „ za „ -oddano 17
- ♦ głosów „ przeciw „ -oddano 0
- ♦ głosów „ wstrzymujących się „ -oddano 0

Uchwała Nr 232/XXIII/2013 w sprawie powierzenia zadań w zakresie edukacji publicznej Powiatowi Olkuskiemu została podjęta i stanowi załącznik do protokołu z sesji.

PKT 15 – Podjęcie uchwały w sprawie Statutu Powiatu Kłobuckiego.

Pani Sylwia Tronina – Sekretarz Powiatu – przedstawiła wraz z uzasadnieniem projekt uchwały w sprawie Statutu Powiatu Kłobuckiego.

Radny Piotr Derejczyk – powiedział: „Statut jest to akt szczególny. W sensie prawnym określa ustrój wewnętrzny – zasady funkcjonowania powiatu. To jego podstawowa i zasadnicza rola. Trzeba zastrzec, że wymiar prawny Statutu nie jest jedynym. Drugim jego wymiarem jest wymiar społeczny. Dzięki niemu możemy faktycznie uznać go za umowę społeczną pomiędzy tworzącymi powiatową wspólnotę samorządową – mieszkańcami, a wyłonionymi przez nich w demokratycznych wyborach reprezentantami. Umowę, która określa jak władza ma być sprawowana, jakie są obowiązki, prawa tych stron. Ten społeczny wymiar wpływa bezpośrednio na konkretne sformułowania przepisów statutu. Jest tym co Monteskiusz nazwał duchem praw. Dlatego też to, co zawarte jest w statucie, to w jaki sposób formułuje on konkretne przepisy i wprowadza bądź nie konkretne instytucje prawne wiele mówi o jego autorach, o ich stylu myślenia politycznego, o ich odniesieniu się do wspólnoty, którą reprezentują. Krótko mówiąc – czy są oni przesiąknięci duchem obywatelskim czy też dalej reprezentują scharakteryzowany przez Miłosza umysł zniewolony. Odnosząc te wstępne uwarunkowania do statutu przedstawionego Radzie,

muszę stwierdzić, że niestety duch obywatelski nie był bliski jego autorom. Przede wszystkim w projekcie nie zawarto trzech ważnych i bardzo użytecznych instytucji demokracji bezpośredniej. Po pierwsze – obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej, po drugie – konsultacji społecznych, po trzecie – wysłuchania publicznego. Wprowadzenie ich do statutu byłoby wyrazem dojrzałości politycznej Rady i jej szacunku wobec mieszkańców. Gdzie, jeśli nie w statucie, powinny być ujęte przepisy regulujące jak licznej grupie obywateli przysługuje inicjatywa uchwałodawcza i w jaki sposób Rada ma z nią postępować. Dodam, że w przeprowadzonych ostatnio na zlecenie Kancelarii Prezydenta RP badaniach prawie cztery piąte pytanym Polaków, czyli siedemdziesiąt dziewięć procent konkretnie, uznała za zasadne wprowadzenie instytucji obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej. Gdzie, jeśli nie w statucie, powinny być określone zasady konsultowania aktów prawnych, w tym określenie, które z nich powinny podlegać tak szczególnej formie tych konsultacji, jaką jest wysłuchanie publiczne. Aż prosi się o nie przy uchwalaniu aktu prawnego takiego jak statut. Więcej, powinno być ono obowiązkowe w przypadku aktów prawnych, programów, umów, których zobowiązania przekraczają pojedynczą kadencję rady. Dzisiaj konsultujemy tylko część uchwał, a większość projektów jest zagadką i niewiadomą dla radnych do siódmego dnia przed sesją, a dla zdecydowanej większości mieszkańców do momentu opublikowania w BIP-ie. Wczorajsze głosowanie w sejmiku małopolskim, w wyniku którego zakazano palenia węglem i drewnem w Krakowie pokazuje, że potrzeba nam rozwiązania bardziej kompleksowego i systemowego. Wprowadzenie tych instytucji demokracji bezpośredniej do statutu Powiatu Kłobuckiego byłoby realizacją dwóch zasad Konstytucji naszego państwa: po pierwsze – demokratycznego państwa prawnego, po drugie – dobrej legislacji. Przechodząc bezpośrednio do przedłożonego tekstu projektu statutu muszę zauważyć, że jest on po pierwsze niespójny logicznie. Wymienię tylko kilka oczywistych przykładów. Po pierwsze – paragraf 13 ustęp 4 punkt 2: do podstawowych obowiązków radnego należy stosowanie się do poleceń przewodniczącego rady powiatu. Ale katalog tych poleceń nie jest jasno określony. Daje to zbyt wielką dowolność interpretacji, a pamiętać trzeba, że przewodniczący jest tylko pierwszym pośród równych sobie. Dwa – paragraf 14 ustęp 6: Działalność klubów radnych nie może być finansowana z budżetu powiatu. A dlaczego nie. Dlaczego nie finansować zaplecza eksperckiego, niezależnego radcy prawnego, biegłego rewidenta. Warto rozważyć taką innowację w funkcjonowaniu rady. Źródłem finansowania mogłyby być pieniądze przeznaczane na diety. Po trzecie – paragraf 16 ustęp 2 odsyła do załącznika, który określa liczbę i rodzaje stałych komisji rady. A dlaczego nie pozostawić tego każdej, każdorazowej decyzji rady – byłby to mechanizm bardziej elastyczny, który pozwalałby dostosować radzie się do zmieniającej rzeczywistości społecznej. Żartując wiem, że to jest niemożliwe u nas, bo utrudniłoby negocjacje koalicyjne. Tak to państwo wiedzą jakie są stanowiska do obsadzenia. Czwarte – paragraf 26 – inicjatywa uchwałodawcza; brak określenia liczby grupy mieszkańców jaka mogłaby taką inicjatywę przedłożyć. Równocześnie jest tam pewna niespójność logiczna, jak dla mnie, która daje prawo do inicjatywy uchwałodawczej grupie pięciu radnych i klubowi, a klub może utworzyć trzech. Ja bym posiłkował się tutaj na miejscu

projektodawcy regulaminem sejmiku. W regulaminie sejmiku inicjatywa przysługuje grupie piętnastu posłów. Piętnastu posłów może utworzyć klub. Tutaj warto też zauważyć jedną proporcjonalność jaka jest pomiędzy, jaka różnicuje nas od sejmiku. W sejmiku inicjatywę uchwałodawczą ma 3 procent posłów, w powiecie kłobuckim grupa 23 procent. Pozostawiam to państwu pod rozważenie. Piąte – paragraf 28 ustęp 3. Cytuję: „Zaopiniowane przez komisję projekty uchwał kieruje się pod obrady rady powiatu”. Nie wskazuje się jednak w jakim terminie, czyli można na święty nigdy. Szóst – paragraf 40 ustęp 4, punkt 2 i 3: po otwarciu sesji przewodniczący rady powiatu przedstawia proponowany porządek sesji i stawia pytanie w kwestii wniesienia wniosku o uzupełnienie lub zmianę porządku obrad. Trzy: poddaje pod głosowanie przyjęcie zaproponowanego porządku obrad w przypadku zgłoszenia wniosków, o którym mowa w punkcie dwa. Ja rozumiem, język polski trudny język, a język polski prawniczy jeszcze trudniejszy. Edycja tekstu, według mnie, w punkcie 3 pochłonęła jego istotną część, która określałaby jaki jest logiczny sens tego przepisu. Jaki on jest, ja nie wiem. Po siódme – paragraf 46 ustęp 4: projekt protokołu z sesji wyklada się do publicznego wglądu w wydziale organizacyjnym na siedem dni przed terminem kolejnej sesji. W bieżącej kadencji, jak państwo możecie zauważyć, sesje zwoływane są rzadko. Utrzymanie takiego terminu, według mnie, jest nielogiczne. Bardziej logicznym byłoby określenie, że przedstawia się projekt w ciągu na przykład czternastu dni po zakończeniu obrad sesji. Byłoby to pokazujące sprawność pracy rady, a tak niestety nie wiadomo dlaczego się ten projekt protokół czasami utajnia na dwa miesiące. Osiem – paragraf 46 ustęp 5 zdanie 2: poprawki i uzupełnienia do protokołu powinny być wnoszone przez radnych nie później niż jeden dzień przed rozpoczęciem sesji rady, na której następuje przyjęcie protokołu. Przede wszystkim protokół sporządza pracownik biura rady i to on, jako autor, wraz z przewodniczącym, który sprawuje merytoryczny nadzór odpowiada za treść protokołu. Nie wiem skąd pomysł, że radni składają poprawki i uzupełnienia. Radny wnosi uwagi do protokołu i wnieść uwagę do protokołu może na piśmie w każdym czasie, bo protokół napisany przez autora jest jego indywidualną sprawą. Poprawki i uzupełnienia według mnie może bezpośredni przełożony zgłosić do, jeżeli przeczytał, a radny wniesie zawsze uwagę. Dziewiąte – paragraf 32 ustęp 2 – wprowadzono niepoprawną definicję większości bezwzględnej. Szkoda, że nie posłużono się tą, którą wypracował kilkanaście lat temu już Trybunał Konstytucyjny, tylko niepotrzebnie wprowadza się błędnie oznaczenie procentowe plus liczba stała. Ale to już nie będziemy do tego mi się wydaje wracać. Dziesiąte – paragraf 25 – mamy dwa załączniki regulujące procedury pracy w komisji rewizyjnej. One same w sobie wymagałyby rzetelnej analizy, bo troszeczkę się zmieniają w stosunku do tego co było w jeszcze obowiązującym statucie. Ja w tym momencie tę analizę pominię, bo wydaje mi się to zbyt poważne. Ale zabawne jest, że jednym z tych załączników jest procedura, i mówię to trochę może pół żartem, ale też trochę serio, umarzania i rozmywania istoty skarg. Wymienione wyżej niespójności logiczne nie wyczerpują uchybień formalnych projektu. O wiele poważniejszym zarzutem, który osobiście teraz stawiam projektowi, jest to, że wprowadza on przepis niezgodny z prawem. Podam rażący przykład – paragraf 22 ustęp 2: w przypadku równej liczby głosów

decyduje głos przewodniczącego komisji lub prowadzącego posiedzenie wiceprzewodniczącego. Z jakiej racji. Dlaczego o tym czy komisja wydała pozytywną opinię lub negatywną opinię o projekcie uchwały ma decydować przewodniczący lub ten kto prowadzi obrady. Dlaczego jego głos ma mieć wartość dwóch głosów. I ostatnia sprawa. Statut jest znowelizowany na wniosek Zarządu. To ważne zastrzeżenie. Ponoć powodem jest dążenie do dostosowania go do obowiązującego prawa. Tak, powinniśmy wiele przepisów w tym statucie znowelizować. Oczywiście. Szkoda tylko, że w uzasadnieniu nie dał Zarząd dobrego przykładu i nie wykazał, w których punktach dokładnie nowelizuje. Zmienił całkowicie statut. Nie wypełnił też tego obowiązku, który sam teraz nakłada na wszystkich projektodawców i nie przedstawił różnicowania stanu obecnego z tym stanem po nowelizacji. Taki przepis wprowadzony jest dla nowych inicjatyw. Można było dać dobry przykład. Ale szkoda jest tym większa, że pod pozorem dostosowania się z treścią statutu do obowiązującego prawa, Zarząd eliminuje ze statutu dwie ważne procedury. Ich nie ma w obecnym projekcie – interpelacji i zapytań radnych. Obecne przepisy, ja wiem, są niedoskonałe, ale są bardzo pożyteczne. Dzięki nim radny ma możliwość wypełniania swojego mandatu nawet wtedy, kiedy nie jest bezpośrednim kolegą Pana Starosty lub innego członka Zarządu. Są one niewygodne, bo narzucają bardzo ścisły reżim. Dzisiaj na interpelację i zapytanie trzeba odpowiedzieć w ciągu czternastu dni. Nagle zaczynamy stosować inne decyzje, dostęp do, nie wiem, dostęp do informacji publicznej. Według mnie powinniśmy zapisać w statucie te przepisy, zachować te przepisy dotyczące interpelacji i zapytania. Jeżeli ich nie ma, to trudno mi inaczej ocenić tę nowelizację jak taki cyniczny zabieg Zarządu, który niewygodne dla niego przepisy chce wyeliminować. I co najważniejsze, jest to w ten sposób, w ten sposób dokonuje pewien zamach na dobrą praktykę, która w tym powiecie obowiązuje już kilkanaście dobrych lat. Biorąc pod uwagę to wszystko, wnoszę o odrzucenie projektu i po drugie wnoszę o powołanie tej komisji, która była zgłoszona przeze mnie na Komisji Rolnictwa, doraźnej komisji statutowej, która opracowałaby nowy projekt statutu i to taki projekt, który po pierwsze byłby przesiąknięty duchem obywatelskim, czyli by był taki jakim nas, był projektem naszych marzeń, nie tylko tego co jest. Po drugie byłby zgodny z prawem i po trzecie byłby wypracowanym kompromisem, pod którym każdy z rady mógłby się podpisać z czystym sumieniem”.⁴

Radny Jacek Krakowian – powiedział, że jest pod wrażeniem profesjonalizmu Radnego Piotra Derejczyka. Następnie zwrócił się do Zarządu z zapytaniem kto wchodził w skład komisji, która opracowała statut. Nadmienił, iż jest tu wiele wątpliwości i sam nie wie co ma zrobić. Wspomniał również, że dobrą praktyką jest zapraszanie do opracowania statutu ludzi, którzy się na tym znają. Zapytał czy Radny Derejczyk został zaproszony do opracowania statutu.

Radny Piotr Derejczyk – powiedział, że według niego, nie chodzi o to czy się kogoś zaprasza do opracowywania statutu czy nie – nie w tym rzecz. Jeśli powołuje się tak ważny akt prawny, jakim

4 Wypowiedź zacytowana w oryginale.

jest statut, to powinno się postępować tak, jak wypracowały to procedury demokratyczne – czyli powinno się powołać komisję, która opracowałaby projekt takiego statutu. Dodał, iż zgłaszanie uwag, które mogą być rozpatrzone lub nie, wydaje mu się mało poważne. Podkreślił, że bez powołania komisji, nie ma sensu mówić o wprowadzaniu całościowego statutu.

Wiceprzewodniczący Jerzy Sądel – przypomniał o próbach powołania komisji statutowej podejmowanych w ubiegłej kadencji Rady Powiatu. Napomknął, iż zostało to z premedytacją odrzucone. Dodał, że jeżeli Rada uchwali tego bubla, to się ośmieszy. Następnie zaapelował do radnych o odrzucenie przedstawionego projektu statutu.

Wicestarosta Henryk Kiepusa – odnosząc się do wystąpienia Radnego Piotra Derejczyka oraz Radnego Jacka Krakowiana powiedział, iż zgadza się z jednym – że każdy może mieć taką interpretację, jaką według swojej wiedzy może z danego przepisu wyczytać. Dodał, że żałuje, iż uwagi te nie zostały zgłoszone przez Radnego Derejczyka podczas prac nad statutem, a pojawiają się dopiero w momencie głosowania. Przypomniał, że projekt statutu omawiany był na posiedzeniach wszystkich komisji Rady Powiatu. Następnie zauważył, iż to co ma miejsce na każdej sesji, to nic innego jak wysłuchania i konsultacje społeczne. Każdy może podnosić na sesji różne sprawy – nawet nie związane z przedmiotem obrad sesji. Stwierdził, że suchy, zwykły zapis w akcie prawnym, jeżeli nie będzie woli, aby go spełnić, nie będzie miał żadnego znaczenia.

Pani Barbara Kosińska-Bus – radca prawny Starostwa Powiatowego w Kłobucku – poinformowała, iż parafowała przedstawiony projekt Statutu Powiatu Kłobuckiego. Następnie stwierdziła, że żadna z uwag zgłoszonych przez Radnego Piotra Derejczyka nie dotyczyła sprzeczności z prawem. Zapewniła, iż w powyższym projekcie żaden przepis nie został naruszony. Zaznaczyła, że projekt Statutu był opiniowany przez nadzór prawny Wojewody, który nie zgłosił zastrzeżeń co do jego treści. Został on oceniony pod względem legalności, czyli zgodności z prawem. Nadmieniła również, iż każdy może pewne rzeczy wyrazić innymi słowami, mieć inne uwagi do statutu. Dodała, że gdyby Radny zgłosił je wcześniej, być może zostałyby uwzględnione. Ponadto podkreśliła, iż nie da się, nawet nie wolno, powtarzać, zgodnie z zasadami techniki prawodawczej, szczegółowych rozstrzygnięć wynikających z innych przepisów. Napomknęła, że Statut i tak dopuszcza wiele zapisów wynikających z innych ustaw.

Radny Piotr Derejczyk – zwrócił uwagę, iż nie zarzuca tego, że radca prawny powtórzyła jakikolwiek przepis prawny wynikający z prawa powszechnie obowiązującego. Wyjaśnił, iż zarzuca konkretne rzeczy, które mają wymiar zarówno prawny, jak i polityczny. Podkreślił, że Rada jest ciałem politycznym i musi ten konsensus polityczny wpisać w język prawny. Na tym polega prawodawstwo.

Pani Barbara Kosińska-Bus – przypomniała, iż Radny zarzucił, że w projekcie Statutu nie ma wskazanego terminu odpowiedzi na interpelacje i zapytanie. Wyjaśniła, iż termin ten wynika z przepisów. Dodała, że Radny Derejczyk zarzucił również, iż w Statucie brak jest zapisów o terminach związanych z udzieleniem informacji publicznej, a to też wynika z ogólnie obowiązujących przepisów – stąd jej wystąpienie dotyczące powtarzania w statucie przepisów prawa powszechnie obowiązującego.

Radny Piotr Derejczyk – powiedział, że termin 14-dniowy przyjęty w przypadku odpowiedzi na interpelacje i zapytania nie jest terminem ustawowym, tylko statutowym wynikającym z woli politycznej osób zasiadających w Radzie w roku 2001 albo 1999.

Pan Władysław Serafin – powiedział, że nieprawdą jest, iż Radny nie zgłosił uwag. Dodał, że Radny zgłasza uwagi do przedłożonego teraz projektu – odnosi się zatem do rzeczywistości, do zaprezentowanej wersji. zaproponował, aby Rada raz jeszcze rozpatrzyła wszystkie uwagi i rozstrzygnęła tę kwestię na następnej sesji.

Radny Jacek Krakowian – zapytał czy któryś z radnych brał udział w pracach komisji statutowej. Zapytał też kto jest twórcą Statutu.

Wiceprzewodniczący Jerzy Sądel – przypomniał o wniosku Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Infrastruktury w sprawie powołania komisji statutowej, który został odrzucony.

Radny Tomasz Szymański – powiedział, że wnioski poszczególnych komisji zostały zebrane do jednego worka i o tym, co ma być w statucie a czego ma nie być zdecydował Zarząd Powiatu.

Radny Andrzej Kała – przypomniał, że prace nad statutem się odbyły – był czas na wniesienie uwag, poprawek. zaproponował, aby Rada Powiatu przegłosowała wniosek Radnego Derejczyka dotyczący odrzucenia projektu Statutu Powiatu Kłobuckiego.

Radny Piotr Derejczyk – przypomniał, iż większość przedstawionych wcześniej uwag zgłaszał na posiedzeniu Komisji Rolnictwa, której jest członkiem oraz na posiedzeniu plenarnym Rady. Dodał, że w protokole powinny znaleźć się zapisy o inicjatywie obywatelskiej, o udzieleniu inicjatywy uchwałodawczej grupie trzech radnych. Poprosił, aby nie kłamać, że nie zgłaszał uwag. Wspomniał, iż Zarząd powołuje się na konsultacje z nadzorem prawnym. Powiedział, że z tego co wie, nadzór prawny takich uwag nie wydaje, on kontroluje akty po ich podjęciu. Dodał, że opinia, którą być może radca prawny usłyszała, jest prywatną opinią pracownika wydziału Nadzoru Prawnego, a nie stanowiskiem Nadzoru. Zaznaczył, iż statut, jako akt prawa miejscowego, powinien podlegać konsultacji opartej o art. 3 ust. 3. Napomknął, że kiedy w Gminie Miedźno

podejmowano niedawno statut, pytano czy było to konsultowane.

Nie zgłoszono więcej uwag ani zapytań.

Przewodniczący Zbigniew Piłśniak – zarządził 5-minutową przerwę w obradach XXIII sesji Rady Powiatu.

Przewodniczący Zbigniew Piłśniak – poddał pod głosowanie wniosek Radnego Piotra Derejczyka w sprawie odrzucenia projektu Statutu Powiatu Kłobuckiego.

Przystąpiono do głosowania nad wnioskiem.

Głosowało 17 radnych, w tym :

- ♦ głosów „ za „ -oddano 4
- ♦ głosów „ przeciw „ -oddano 12
- ♦ głosów „ wstrzymujących się „ -oddano 1

Powyższy wniosek nie został przyjęty.

Radna Aniela Stopa – odczytała treść projektu uchwały.

Przystąpiono do głosowania nad projektem uchwały.

Głosowało 17 radnych, w tym :

- ♦ głosów „ za „ -oddano 12
- ♦ głosów „ przeciw „ -oddano 4
- ♦ głosów „ wstrzymujących się „ -oddano 1

Uchwała Nr 233/XXIII/2013 w sprawie Statutu Powiatu Kłobuckiego została podjęta i stanowi załącznik do protokołu z sesji.

PKT 16 – Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłat za usuwanie i przechowywanie pojazdów usuniętych z drogi na obszarze powiatu kłobuckiego oraz wysokości kosztów powstałych w razie odstąpienia od usunięcia pojazdów.

Pani Ilona Lis – zastępca Naczelnika Wydziału Komunikacji i Transportu Starostwa Powiatowego w Kłobucku – przedstawiła wraz z uzasadnieniem projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłat za usuwanie i przechowywanie pojazdów usuniętych z drogi na obszarze powiatu kłobuckiego oraz wysokości kosztów powstałych w razie odstąpienia od usunięcia pojazdów.

Radny Jacek Krakowian – zapytał ile pojazdów zostało usuniętych w 2012 roku i jaki był dochód.

Pani Ilona Lis – poinformowała, że w roku 2012 usuniętych zostało pięć pojazdów, a zysk wyniósł 1256 zł.

Nie zgłoszono więcej uwag ani zapytań.

Radna Aniela Stopa – odczytała treść projektu uchwały.

Przystąpiono do głosowania nad projektem uchwały.

Głosowało 17 radnych, w tym :

- ♦ głosów „ za „ -oddano 17
- ♦ głosów „ przeciw „ -oddano 0
- ♦ głosów „ wstrzymujących się „ -oddano 0

Uchwała Nr 234/XXIII/2013 w sprawie ustalenia wysokości opłat za usuwanie i przechowywanie pojazdów usuniętych z drogi na obszarze powiatu kłobuckiego oraz wysokości kosztów powstałych w razie odstąpienia od usunięcia pojazdów została podjęta i stanowi załącznik do protokołu z sesji.

PKT 17 – Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Powiatu Kłobuckiego na 2013 rok.

Pani Katarzyna Kurowska – Skarbnik Powiatu – przedstawiła wraz z uzasadnieniem projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Powiatu Kłobuckiego na 2013 rok.

Do przedstawionego projektu uchwały nie zgłoszono uwag ani zapytań.

Radna Aniela Stopa – odczytała treść projektu uchwały.

Przystąpiono do głosowania nad projektem uchwały.

Głosowało 17 radnych, w tym :

- ♦ głosów „ za „ -oddano 14
- ♦ głosów „ przeciw „ -oddano 2
- ♦ głosów „ wstrzymujących się „ -oddano 1

Uchwała Nr 235/XXIII/2013 w sprawie zmian w budżecie Powiatu Kłobuckiego na 2013 rok została podjęta i stanowi załącznik do protokołu z sesji.

PKT 18 – Podjęcie uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Kłobuckiego na lata 2013-2021.

Pani Katarzyna Kurowska – przedstawiła wraz z uzasadnieniem projekt uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Kłobuckiego na lata 2013-2021.

Do przedstawionego projektu uchwały nie zgłoszono uwag ani zapytań.

Radna Aniela Stopa – odczytała treść projektu uchwały.

Przystąpiono do głosowania nad projektem uchwały.

Głosowało 17 radnych, w tym :

- ♦ głosów „ za „ -oddano 14
- ♦ głosów „ przeciw „ -oddano 2
- ♦ głosów „ wstrzymujących się „ -oddano 1

Uchwała Nr 236/XXIII/2013 w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Kłobuckiego na lata 2013-2021 została podjęta i stanowi załącznik do protokołu z sesji.

PKT 19 – Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z kontroli przeprowadzonej przez Komisję Rewizyjną Rady Powiatu w Kłobucku.

Radny Henryk Drabik – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu w Kłobucku – przedstawił sprawozdanie z kontroli przeprowadzonej przez Komisję Rewizyjną Rady Powiatu w Kłobucku.

Do przedstawionego sprawozdania nie zgłoszono uwag ani zapytań.

Radna Aniela Stopa – odczytała treść projektu uchwały.

Przystąpiono do głosowania nad projektem uchwały.

Głosowało 17 radnych, w tym :

- ♦ głosów „ za „ -oddano 14
- ♦ głosów „ przeciw „ -oddano 3
- ♦ głosów „ wstrzymujących się „ -oddano 0

Uchwała Nr 237/XXIII/2013 w sprawie przyjęcia sprawozdania z kontroli przeprowadzonej przez Komisję Rewizyjną Rady Powiatu w Kłobucku została podjęta i stanowi załącznik do protokołu z sesji.

PKT 20 – Podjęcie uchwały w sprawie sposobu załatwienia skargi z dnia 6 września 2013 roku.

Radny Henryk Drabik – przedstawił wraz z uzasadnieniem projekt uchwały w sprawie sposobu załatwienia skargi z dnia 6 września 2013 roku.

Do przedstawionego projektu uchwały nie zgłoszono uwag ani zapytań.

Radna Aniela Stopa – odczytała treść projektu uchwały.

Przystąpiono do głosowania nad projektem uchwały.

Głosowało 17 radnych, w tym :

- ♦ głosów „ za „ -oddano 15
- ♦ głosów „ przeciw „ -oddano 0
- ♦ głosów „ wstrzymujących się „ -oddano 2

Uchwała Nr 238/XXIII/2013 w sprawie sposobu załatwienia skargi z dnia 6 września 2013 roku została podjęta i stanowi załącznik do protokołu z sesji.

PKT 21 – Odpowiedzi na interpelacje i zapytania Radnych.

Radny Maciej Biernacki – odpowiadając na zapytanie Radnego Andrzeja Kały dotyczące informacji o dyżurach aptek przypomniał, że Rada ma obowiązek ustalić rozkład pracy aptek ogólnodostępnych na terenie Powiatu, a także ustalić dyżury pracy tych aptek w porze nocnej i w niedzielę i święta. Na tym rola Rady się kończy. Zaznaczył, iż w uchwale nigdy nie znalazł się zapis, w którym Rada Powiatu zobowiązywałaby podmioty prowadzące apteki do informowania, wywieszenia takich informacji w aptekach. Wspomniał, że wojewódzkie sądy administracyjne uchylały uchwały, w których znalazł się taki zapis. Następnie zapewnił, iż zwróci się z prośbą, aby taka informacja znalazła się w każdej aptece, w każdym punkcie aptecznym. Zauważył również, że jest to dobra wola tych podmiotów.

Starosta Roman Minkina – odpowiadając na zapytanie Radnego Zenona Witka dotyczące wniosku Radnego Jacka Krakowiana w sprawie likwidacji Powiatowego Zarządu Dróg w Kłobucku powiedział, że jest za tym, aby podjąć tę inicjatywę. Dodał, iż radni będą o tym na bieżąco informowani. Nadmienił, że trzeba przygotować statystykę finansową i ewentualne propozycje dotyczące tej sprawy. Odpowiadając na pytanie Radnego Jacka Krakowiana poinformował, że trudno powiedzieć czy odbędzie się konkurs na stanowisko dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg w Kłobucku. Powtórzył, iż radni będą na bieżąco informowani o tych kwestiach. Napomknął, że Zarząd musi przygotować jakieś propozycje w tej sprawie.

Przewodniczący Zbigniew Pilśniak – powiedział, że wniosek Radnego Jacka Krakowiana dotyczący likwidacji Powiatowego Zarządu Dróg w Kłobucku zostanie przekazany do Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Infrastruktury oraz do Komisji Budżetu i Finansów.

Pan Marian Nowak – Dyrektor Zespołu Opieki Zdrowotnej w Kłobucku – udzielając odpowiedzi na zapytanie Radnego Andrzeja Kały dotyczące sprzedaży mieszkań w ośrodkach zdrowia powiedział, że ewentualna decyzja w tej sprawie należałaby do Powiatu, który jest właścicielem wszystkich nieruchomości będących w dyspozycji ZOZ-u. Poinformował, iż taka koncepcja była kiedyś rozważana – nie zdecydowano się jednak na to. Podkreślił, że wszystkie lokale mieszkalne, którymi dysponuje ZOZ położone są w budynkach, w których ZOZ wykonuje działalność statutową.

Radny Józef Borecki – nadmienił, iż w Krzepicach mieszkańcy są zaniepokojeni sprawą związaną ze sprzedażą mieszkań. Dodał, że budowali ośrodek zdrowia, dawali własny wkład. Przypomniał, iż mieszkańcy wnioskowali, aby jedno z mieszkań pozostawić w rezerwie dla personelu medycznego. Rada Gminy podjęła jednak decyzję o sprzedaży. Teraz jest problem. Dodał, że powstaje pytanie z kim ma pertraktować Dyrektor ZOZ w przypadku termomodernizacji budynku.

Pan Marian Nowak – powiedział, że w przypadku części wspólnych, powstaje problem w kwestii wspólnych inwestycji. Dodał, iż nie są to proste sprawy.

Starosta Roman Minkina - nadmienił, iż Pan Zbigniew Wydmuch przyjął uwagę Radnego Andrzeja Kały dotyczącą niebezpiecznego łuku jezdni i zajmie się tą sprawą. Odpowiadając na zapytanie Radnego Marka Sawickiego dotyczące etapu na jakim znajduje się odwołanie w sprawie schetynówki złożonej do Programu Odbudowy Dróg Lokalnych ze środków ministerialnych poinformował, że Powiat znajduje się na 20 miejscu.

Pani Barbara Kosińska-Bus – odpowiadając na zapytanie Radnego Jerzego Sądla powiedziała, że termin rozpoznania sprawy z powództwa DROG BUD-u przeciwko Powiatowi został odroczony na styczeń. Dodała, iż w listopadzie bieżącego roku odbyła się rozprawa. Poinformowała również, że na ostatni termin sprawy został doprowadzony przez Policję Pan Pałys – to jest były zastępca prezesa firmy WADROX – który nie zgłaszał się na kolejne rozprawy mimo, że był zgłoszony w charakterze świadka przez Powiat. Wezwania nie były mu doręczane – mimo, że adres do doręczeń był prawidłowo wskazany, korespondencji nie odbierał; w związku z tym został doprowadzony przez Policję. Występując w charakterze świadka zeznał, że tę feralną umowę cesji z 17 października 2011 roku sporządził on, następnie ta umowa została podpisana przez prezesa zarządu i Pana Pałysa właśnie i przywieziona już gotowa, podpisana Dyrektorowi Tadeuszowi Pułce. Pani Barbara Kosińska-Bus zaznaczyła, iż nie było żadnych uzgodnień, nie było przeprowadzonych żadnych konsultacji co do treści umowy – po prostu została przywieziona. Była

sporządzona w trzech egzemplarzach – dwa egzemplarze zabrał Pan Pałys, jeden został w PZD. Wyjaśniła także, iż cesja ta dotyczyła należności przyszłych, była sporządzona w celu zaspokojenia należności nie istniejących, tylko przyszłych z tytułu dostawy mas bitumicznych WADROXOW-i. Dodała, że na ten moment rozpoznanie sprawy zostało odroczone. Rozprawa jest wyterminowana na miesiąc styczeń. Na tym terminie będzie przesłuchanie stron. Ponadto wspomniała, iż równocześnie toczy się postępowanie karne w sądzie okręgowym w Częstochowie. Napomknęła, że ta rozprawa miała być karna, była wyterminowana na 4 grudnia, ale ten termin został przeniesiony, odwołany dzisiaj. Będzie przeniesiony na miesiąc styczeń. Wezwania do świadków, do pełnomocników w sprawie karnej też zostaną oddzielnie przesłane. Następnie oznajmiła, że w sprawie karnej w chwili obecnej już jest oskarżony tylko Pan Witwicki, w stosunku do Dyrektora Pułki postępowanie zostanie umorzone. Rozpoznanie sprawy trwa.

Wiceprzewodniczący Jerzy Sądel – zapytał jak przedstawiają się w tej sprawie kwestie finansowe.

Starosta Roman Minkina – powiedział, że na dzień dzisiejszy Powiat Kłobucki nie poniósł z tego tytułu żadnych kosztów.

Pan Piotr Mach – Naczelnik Wydziału Inwestycji i Rozwoju Starostwa Powiatowego w Kłobucku – udzielając odpowiedzi na zapytanie Radnego Jerzego Sądla dotyczące remontu instalacji w Domu Dziecka w Kłobucku poinformował, że w przypadku remontu instalacji elektrycznej pod nazwą „Remont instalacji elektrycznych z uwzględnieniem instalacji TV w budynku Domu Dziecka im. Janusza Korczaka przy ul. 11 Listopada 23 w Kłobucku”, ogłoszenie wyników odbyło się 29 września 2009 roku. Dodał, iż przetarg wygrała firma Elektrobud Pana Krzysztofa Pacuda z Częstochowy za kwotę 86 tys. 576 zł. 57 gr. Wspomniał, że był to przetarg nieograniczony. Nadmienił również, iż startowało sześć firm – dwie oferty zostały odrzucone, cztery pozostały w postępowaniu przetargowym. Następnie powiedział, że prace remontowe zakończyły się do końca roku 2009 ze względu na wysoką dotację z Urzędu Wojewódzkiego, którą trzeba było rozliczyć w terminie.

Wiceprzewodniczący Jerzy Sądel – zapytał jak przebiegają prace w pomieszczeniach w Krzepicach przeznaczonych na rodzinki.

Pan Piotr Mach – powiedział, że jest to budynek w Krzepicach przy ul. Ryły. Wyjaśnił, iż obiekt ten ma funkcję budowlaną – oświata. Trzeba ją przekształcić w funkcję mieszkaniową. Nadmienił, że data zleconych dokumentów to 31 stycznia przyszłego roku – z chwilą ich otrzymania, zgodnie z wolą Zarządu, Wydział IR wystąpi do Wydziału Architektury o uzyskanie pozwolenia na budowę i później ostatecznego odbioru. Na dzień dzisiejszy trwają standardowe prace remontowe na całym obiekcie.

Pan Marian Nowak – odnosząc się do zapytania Radnego Jerzego Sądla dotyczącego konkursu na ordynatora oddziału dziecięcego przypomniał, iż na poprzedniej sesji Rady Powiatu omawiał harmonogram prac komisji konkursowej. Napomknął, że skończył na tym, iż posiedzenie komisji konkursowej zaplanowane jest na dzień 24 września. Następnie poinformował, że posiedzenie to odbyło się w zaplanowanym terminie. Rozpatrywane były dwie oferty – bo tylko dwie wpłynęły. W wyniku ich rozpatrzenia komisja konkursowa wybrała ofertę dotychczasowego ordynatora doktora Maliny. Dodał, iż po wyborze tej oferty należało odczekać 14 dni na złożenie ewentualnych odwołań. Zaznaczył, że odwołań nie było. W związku z powyższym, 7 lub 8 listopada została podpisana umowa na czas określony z doktorem Maliną – zgodnie z ustawą o działalności leczniczej na okres sześciu lat.

Wiceprzewodniczący Jerzy Sądel – powiedział, iż uważa, że nie w porządku jest, aby doktor Malina pełnił tyle funkcji. Wspomniał, iż osoba, która uzyskała uprawnienia emerytalne ubiega się o następną kadencję na stanowisku ordynatora. Przypomniał, że na jednej z ostatnich sesji była mowa o zmianie statutu – z ordynatora na kierownika oddziału. Zwrócił uwagę, iż nie zostało to dopełnione. Następnie powiedział, że doktor Malina będzie pełnił funkcję ordynatora przez sześć kolejnych lat. Dodał, iż kolejną funkcją pełnioną przez Pana Malinę jest funkcja kierownika szpitala, do kompetencji którego należy ustalanie dyżurów. Następną funkcją jest funkcja przewodniczącego związków zawodowych lekarzy, która obciążuje go do obrony pracowników. Przypomniał, że lekarze, którzy na jednej z sesji Rady Powiatu złożyli skargę na dyrekcję, zostali zwolnieni. Pan Malina nie podjął żadnych działań mających na celu obronę tych lekarzy. Wiceprzewodniczący Rady stwierdził, iż jego zdaniem Starostwo, jako organ założycielski, powinno mieć wpływ na obsadę stanowiska ordynatora tym bardziej, że doktor Malina uzyskał uprawnienia emerytalne. Zapytał kto brał udział w pracach komisji konkursowej, jak się przedstawiały głosy i kto tak bardzo był za tym, aby doktor Malina pełnił przez sześć kolejnych lat funkcję ordynatora. Napomknął, iż Rada oddelegowała do prac komisji Radnego Marka Sawickiego. Dodał, że z tego co wie, Zarząd Powiatu podjął głosowanie i trzech członków Zarządu było przeciwnych kandydaturze Pana Maliny. Nadmienił, że trochę to dziwne. Ponadto powiedział, że na kpinę zakrawa, aby jeden człowiek piastował tyle funkcji.

Pan Marian Nowak – wyjaśnił, że jako kierownik szpitala, Pan Malina zajmuje się częścią administracyjną szpitala – nie ingeruje w ogóle w prace oddziałów, którymi kierują ordynatorzy. Co do funkcji przewodniczącego związków, zaznaczył, iż dyrektor nie ma w tej sprawie nic do powiedzenia. Odnosząc się do kwestii zwolnionych lekarzy powiedział, iż wina lekarzy była chyba ewidentna skoro nawet nie odwołali się do sądu pracy. Przyjęli wypowiedzenia i na tym sprawa się skończyła. Ponadto zaznaczył, że wyborem ordynatora zajmuje się komisja konkursowa, nie Zarząd. Dodał również, iż nie przypomina sobie, aby był jakiś wniosek w sprawie zmiany statutu ZOZ-u, że w miejsce ordynatorów mają być kierownicy oddziałów.

Wiceprzewodniczącą Jerzy Sądel – nadmienił, że była deklaracja takiej zmiany – na sesji były o tym rozmowy

Pan Marian Nowak – powiedział, że rozmowy mogły być, ale żadnego oficjalnego wniosku w tej sprawie nie było. Zaznaczył, iż wymagałoby to zmiany statutu ZOZ-u. Przypomniał, że gdy był przyjmowany statut – był on nowelizowany – to żadnej dyskusji na temat ordynatorów nie było. Nadmienił, że jeżeli chodzi o wyniki głosowania, głosowanie nie było jednogłośnie – głosy były podzielone, ale większość uzyskał doktor Malina i w wyniku tego został wskazany przez komisję do zatrudnienia jako ordynator. Pan Marian Nowak zwrócił również uwagę, iż w ustawie o działalności leczniczej nie ma żadnego przepisu, który limitowałby wiek kandydata. Następnie poinformował, że przewodniczącą komisji konkursowej była doktor Małgorzata Klimza – jako przewodnicząca, przedstawiciel Okręgowej Rady Lekarskiej w Częstochowie, a członkami: Marian Nowak – Dyrektor Zespołu, Gabriela Łacna – zastępca, Aniela Stopa – przełożona, Aleksandra Kulej – zastępca Ordynatora z Krzepic, Stefan Pawłowski – lekarz z Ośrodka Zdrowia w Miedznie. Aleksandra Kajdana-Szymanek – kierownik Działu Organizacyjnego ZOZ-u, doktor Wojciech Wieczorek – Ordynator, przedstawiciel Okręgowej Rady Lekarskiej w Częstochowie, Grzegorz Zieliński – Ordynator, przedstawiciel Okręgowej Rady Lekarskiej w Częstochowie, mgr Halina Synakiewicz – przedstawiciel Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych oraz doktor Marek Sawicki – przedstawiciel podmiotu tworzącego, czyli Powiatu. Oznajmił, że komisja obradowała w pełnym jedenastoosobowym składzie. Napomknął, że nie chciałby podawać wyniku głosowania do publicznej wiadomości, ponieważ głosowanie jest tajne. Dodał, iż jeden głos był wstrzymujący się, reszta z podziałem, ale z większością na doktora Malinę.

Radny Tomasz Szymański - powiedział: „Ja w swojej interpelacji zadałem pytania, konkretnie chodziło mi o udostępnienie mi wniosku dotyczącego projektu utworzenia warsztatu w Dankowicach. I następna sprawa to jest związane z tym dokumentacje projektowe i tak dalej, i tak dalej, łącznie z uzasadnieniem oraz chciałem wiedzieć kiedy został utworzony zespół, mówiłem również, przez Pana w sprawie merytorycznej i formalnej związanej z utworzeniem tych nowych warsztatów.”⁵ Następnie poprosił o przekazanie mu powyższych materiałów.

Nie zgłoszono więcej uwag ani zapytań.

PKT 23 – Wnioski i oświadczenia Radnych.

Starosta Roman Minkina – przypomniał, że w dniu 11 października w „Gazecie Kłobuckiej” ukazał się artykuł Radnego Jerzego Sądla zatytułowany przez autora jako „Stek bzdur i kłamstw?”. Następnie powiedział: „Czuję się zobowiązany nie tyle odpowiedzieć autorowi, co udzielić czytelnikom, jako w większości mieszkańcom naszego powiatu, rzetelnej informacji w sprawach

5 Wypowiedź zacytowana w oryginale.

poruszonych w tym artykule. To też dotyczy szanownych państwa radnych. Sprawy kadrowe podnoszone oczywiście przez Radnego Sądla – osoba awansowana z podrzędnego stanowiska w Starostwie na stanowisko kadrowej bez przeprowadzenia konkursu pracuje od kwietnia 2006 roku - kolejno na stanowisku sekretarki, podinspektora i ostatnio do lipca 2013 roku na stanowisku inspektora. Awans ze stanowiska podinspektora, zdaniem autora artykułu „podrzednego”, nastąpił w ramach awansu wewnętrznego zgodnie z art. 12 ustawy o pracownikach samorządowych. W przypadku takiego awansu ustawodawca nie przewiduje naboru w drodze konkursu. Awansowanie na wyższe stanowisko służbowe zawsze wiąże się z podwyżką wynagrodzenia za pracę tym bardziej, że pracownica załatwiająca sprawy kadrowe prowadzi nadal rejestry faktur, rachunków i not księgowych. Na dzień dzisiejszy nie posiada takiego wynagrodzenia, co poprzednia kadrowa. Informacyjne podaję, że ukończyła studia magisterskie w Politechnice Częstochowskiej o kierunku zarządzania zespołami pracowniczymi, związane właśnie z kadrami. Ponadto osoba ta ukończyła kurs „Kadry-Płace-ZUS” zorganizowany przez Stowarzyszenie Księgowych – Oddział w Częstochowie. Ostatnie podwyżki wynagrodzeń pracowników Starostwa miały miejsce w październiku 2011 i obecnie w listopadzie 2013 roku i na pewno wyraźny wzrost dochodów pracowników nie został nimi spowodowany. Wydziałem Architektury – to jest następny temat – Budownictwa i Urbanistyki Starostwa kieruje rzeczywiście osoba z wykształceniem wyższym w zakresie ochrony środowiska. Pracownica ta rozpoczęła pracę w Starostwie w 2007 roku w wyniku przeprowadzonego konkursu. Pracowała w kierowanym obecnie Wydziale kolejno na stanowiskach referenta i podinspektora oraz pełniącej obowiązki Naczelnika. Pracując od 6 lat w Wydziale Architektury poznała, w mojej ocenie, specyfikę jego pracy. Została zresztą zatrudniona na stanowisku Naczelnika Wydziału na czas określony do dnia 31 grudnia 2014 roku. Tutaj jeszcze wejdę z jedną informacją. Została powiedzmy przez Panią poprzednią naczelnik wytypowana jako jedna z tych lepszych pracownic, która na to stanowisko mogłaby się nadawać. Z informacji jakie posiadam wynika, że osoba ta studiuje na kierunku urbanistyka i planowanie w Wyższej Szkole Technicznej w Katowicach. Jeżeli nie uzupełni wykształcenia w branżowym zakresie - od 1 stycznia 2015 roku powróci na dotychczas zajmowane stanowisko podinspektora. Taka była moja umowa ustna z Panią Naczelnik Wydziału Architektury. Taki zapis znajduje się zresztą w umowie o pracę tej pracownicy. Można to sprawdzić. Naczelnicy wydziałów muszą posiadać wykształcenie wyższe bez określenia jego zakresu, poza geodetą powiatowym – załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 2009 roku w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych. Sprawa dróg, która Pan w tym liście też podnosił – pierwsza: przebudowa dróg powiatowych – lata 2007 – 2010 - 33,2 kilometry, lata 2011 – 2013 - 41,1 kilometrów wykonanych. W drugim punkcie - remonty dróg; nakładki bitumiczne – lata 2007 – 2010 - 32,8 kilometrów, lata 2011 – 2013 - 3,3 kilometry. Zadanie „Przebudowa drogi powiatowej nr 2048 S Kalej – Szarlejka, o której Pan tam pisze w swoim liście, od kilometra 0 401,20 do kilometra 5 747,47 w Gminie Wręczyca Wielka, Powiat Kłobucki”. Ujawnione usterki w czasie eksploatacji: na odcinkach odkryto szczeliny w osi jezdni, zapadnięty chodnik przy posesji Szarlejka 321, obłamana krawędź jezdni

przy posesji Szarlejka 90, w kilku miejscach pojawiły się spękanie nawierzchnie. W związku z pojawieniem się na drodze ruchu pojazdów ciężarowych przewożących piasek z piaskowni w Lgocie wprowadzono w 2011 roku na mój wniosek zakaz przejazdu pojazdów o rzeczywistej masie całkowitej ponad 10 ton. I to jest to dbanie o tę drogę. Tak, że fuszarka nie została wykonana, jednakże ten ruch, który tam się pojawił doprowadził do kilku takich usterek. W punkcie czwartym – zadanie „Przebudowa i remont ciągu dróg powiatowych relacji 2063 S – 2065 S i 2064 S relacji Wręczyca Wielka - Borowe-Czarna Wieś – Węglowice i Puszczew”, co Pan wnosi. W okresie eksploatacji nie wystąpiły usterki. Inwestorem budowy mostu w Zawadach, to jest ciekawa historia Panie Radny. Pan jest radnym przecież drugiej kadencji i Pan doskonale wie, że inwestorem budowy mostu w Zawadach w ciągu relacji wojewódzkiej drogi 491 był Zarząd Dróg Wojewódzkich w Katowicach, nie Powiat Kłobucki, nie Starosta. Następną pomyłka. Proszę nie wprowadzać mieszkańców w błąd. Most w Zawadach znajduje się na drodze 491 kategorii wojewódzkiej, a nie powiatowej. Inwestorem budowy mostu był Zarząd Dróg Wojewódzkich w Katowicach, a nie Powiatowy Zarząd Dróg w Kłobucku. Tam jeszcze pojawiła się historia treści, jeśli chodzi o inwestycję i obiecane inwestycje dotyczące Gminy Wręczyca Wielka, Bór Zapilski. Dotyczące to, co Pan Starosta obiecał. Pan Starosta obiecał jedną najważniejszą rzecz – wykonanie w tym roku projektu na wykonanie tego remontu na tym odcinku. Ten projekt, i za co przeprosiłem już Urząd Gminy we Wręczyca na posiedzeniu komisji budżetowej nie został wykonany z przyczyn technicznych. Po prostu pracownicy Powiatowego Zarządu Dróg popełnili błąd, który nie pozwolił nam na wykonanie dodatkowego projektu, bo już wcześniejszy projekt był robiony poza ustawą o zamówieniach publicznych, inaczej podplątę. Robiąc ten projekt byśmy już przekroczyli, byśmy wchodzili w tak zwaną ustawę o zamówieniach publicznych i tutaj byśmy mieli kolizję z prawem. Tak, że to jest jedna rzecz, którą Pan Starosta obiecał, a czego nie dotrzymał. Natomiast nie było obiecane remontu tej drogi, ten remont drogi był obiecany w 2014 roku na 2015 rok. Teraz następny temat dotyczący apteki. Pozwolenie na budowę apteki przy ulicy 3-Maja w Kłobucku zostało udzielone zgodnie z decyzjami Burmistrza Kłobucka o warunkach zabudowy – decyzje: z 2006 – inwestycja obejmująca budowę budynku handlowo-usługowego: apteka, gabinety lekarskie, handel detaliczny, pomieszczenia biurowe i mała gastronomia, z 2007 roku – budynek handlowo-usługowy: apteka i pomieszczenia biurowe i z 2011 roku – możliwość rozbudowy w granicy z działką sąsiednią. W oparciu o wyżej wymienione decyzje zostało wydane we wrześniu 2012 roku przez Starostę Kłobuckiego pozwolenie na budowę budynku handlowo-usługowego – apteka i pomieszczenia biurowe. Przepis art. 35 ust. 1 Prawa budowlanego nakłada na organ wydający pozwolenie na budowę obowiązek wcześniejszego sprawdzenia zgodności, proszę zwrócić uwagę, zgodności projektu budowlanego z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, w tym konkretnym przypadku z ustaleniami wymienionymi wyżej decyzjami Burmistrza Kłobucka, oraz zgodności projektu zagospodarowania działki z przepisami, w tym techniczno – budowlanymi. Inaczej mówiąc, my operujemy i wydajemy pozwolenie na zasadzie Panie Radny, na zasadzie dokumentów, które do nas wpływają. Nie mamy obowiązku iść na

miejsce, nie mamy obowiązku sprawdzenia. Od tego mamy dokumenty, a przede wszystkim głównym dokumentem jest decyzja Burmistrza Miasta Kłobucka w tym przypadku. Jeżeli wymagania określone w Prawie budowlanym zostały spełnione, Starosta jako organ administracji architektoniczno-budowlanej w myśl obowiązujących przepisów nie ma możliwości odmowy wydania pozwolenia na budowę. Musi, skoro dokumenty się zgadzają i zgodne są z literą prawa, musi wydać takie pozwolenie Panie Radny i takie pozwolenie zostało wydane. Użytkownikiem jednej z działek, na których jest realizowana inwestycja pozostaje Zespół Opieki Zdrowotnej w Kłobucku. Inwestor do wniosku o pozwolenie na budowę dołączył oświadczenie o prawie dysponowania nieruchomością na cele budowlane – czyli posiadał zgodę użytkownika. Zespół Opieki Zdrowotnej w Kłobucku był więc stroną postępowania w sprawie o udzielenie pozwolenia na budowę i miał możliwość zapoznania się z zamierzeniami inwestycyjnymi wnioskodawcy oraz zgłaszania ewentualnych wniosków i zastrzeżeń. Jeżeli w obrocie prawnym pozostaje ważna decyzja o warunkach zabudowy dla danej inwestycji - starosta nie jest tylko uprawniony ale zobowiązany do wydania pozwolenia na budowę zgodnie z tymi warunkami. To, co powiedziałem Panie Radny wcześniej, że na zasadzie tych dokumentów musimy wydać, łaski nie robimy i tu nie jest nasza rola, żebyśmy chodzili i sprawdzali. Dokumenty są podstawą do tego, żebyśmy te decyzje, pozwolenia wydawali. I tutaj Panie Radny to, co już na samym końcu – apeluję, proszę Pana Radnego, zarazem Wiceprzewodniczącego Rady Powiatu, aby przed udzieleniem wyborcom informacji o działaniach Zarządu i Starosty skorzystał wcześniej z instytucji interpelacji. Otrzyma wcześniej wszelkie niezbędne materiały i nie będzie musiał wprowadzać w błąd czytelników „Gazety Kłobuckiej”. Natomiast co do artykułu, żądam Panie Radny sprostowania w tej samej gazecie. Powołuję się na ślubowanie radnego, które zobowiązuje to do Pana, że Pan ma być rzetelny, czysty, a przede wszystkim nie ma Pan prawa kłamać i wprowadzać w błąd mieszkańców Kłobucka. A tak w końcowym akapicie i w końcowym podsumowaniu tego mojego oświadczenia: w opinii publicznej, tak jak to Pan kreuje taki system przekazywania, panuje przekonanie, że Pan Przewodniczący Sądel mija się z prawdą.”⁶

Radny Piotr Derejczyk – powiedział: „Arogancja i pycha nie wchodzi do katalogu cnót publicznych. Można dzięki nim odnieść krótkotrwałą korzyść, ale zbudować na nich trwałych wartości nie sposób. Dzisiejsza Państwa decyzja o przyjęciu statutu niespójnego logicznie i językowo, który zawiera przepisy sprzeczne z prawem, który dla doraźnej korzyści ogranicza prawa radnych - jest taką krótkotrwałą korzyścią wynikającą z arogancji władzy i pychy. Uchwałą podjętą tylko dlatego, że można i ma się chwilowo taką siłę. Podjętą w lęku – lęku przed mieszkańcami. Nie dano im możliwości samodzielnego składania inicjatywy uchwałodawczej i nie określono procedur konsultowania ważnych aktów prawnych – bo boją się Państwo zmierzyć z tym, co mogłyby one wnieść do naszego samorządu. Jest to triumf krótkotrwałą. Szkoda, że zwyciężyło złe, anachroniczne i krótkowzroczne myślenie. Rada nowej kadencji będzie musiała się z tym na nowo

6 Wypowiedź zacytowana w oryginale.

zmierzyć. Jeżeli nie zrobi tego z własnej woli, zmusi ją do tego gruntowna nowelizacja ustawy o samorządzie powiatowym, która jest obecnie procedowana. Która wprowadza i inicjatywę obywatelską, i konsultacje społeczne, i wysłuchanie publiczne. Szkoda, że przez paradoksalne połączenie pychy, złego zrozumienia własnej mocy i strachu, zamiast być w awangardzie samorządu stoimy w miejscu, przez to faktycznie uwsteczniamy się. Pycha jest pierwszym krokiem do upadku.”⁷

Wiceprzewodniczący Jerzy Sądel – nawiązując do oświadczenia Starosty Kłobuckiego powiedział, że na najbliższej sesji odniesie się jeszcze do niektórych spraw.

Starosta Roman Minkina – zaznaczył, iż prosi tylko o przekazywanie prawdziwych i rzetelnych informacji.

Nie zgłoszono więcej wniosków ani oświadczeń.

PKT 24 – Zakończenie XXIII Sesji Rady Powiatu.

W związku z wyczerpaniem wszystkich punktów porządku obrad sesji Przewodniczący Rady Powiatu Zbigniew Piłśniak, realizując czynności proceduralne, zamknął obrady XXIII Sesji Rady Powiatu w Kłobucku.

**Przewodniczący Rady Powiatu
w Kłobucku
Zbigniew Piłśniak**

Protokołowała: Kamila Serwińska

⁷ Wypowiedź zacytowana w oryginale.